Wiek Nowy

Nr. 6258. Rok XXII.

Piątek 21. kwietnia 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 550 Mk.

Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ul. Sokoła l. 4. (Dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 18.

Popularny dziennik ilustrowany wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Wielkie wzburzenie w Anglji i Francji z powodu układu niemiecko-rosyjskiego.

Ukraińcy opuścili Genuę. — Próby polsko-litewskiego porozumienia w Genui.

Dla kolejek wązkotorowych

łubki, śruby, haki szynowe, koła, osi, łożyska, kompletne wózki i p. dostarcza ze składu 9218

Przeds. Bud. Dróg żel. Julius Weiss

Lwów, Potockiego 26. Telegr. Railw iss. Lwów

W SPRAWIE REGULACYI PŁAC URZĘDNIKÓW.

Warszawa. (Tel.). Rada ministrów opracowuje projekt ustawy o uposażeniu urzędników, a równocześnie także o uposażeniu osób wojskowych. Przy opracowaniu tych projektów Rząd bierze za podstawę pobory urzędników w innych państwach.

GEN. SOSNKOWSKI NIE USTĘPUJE.

Warszawa. (Tel.). (d) Pogłoska prasy o dymisyi ministra Spraw Wojskowych gen. Sosnkowskiego jest przedwczesna.

PRZED ZWOLNIENIEM ROCZNIKA 1899.

Warszawa. (Tel.). Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozporządzenie zwolnienia ze służby wojskowej rocznika 1899. Daty zwolnienia nie zostały jeszcze podane. Wydane będzie dodatkowe rozporządzenie, ustalające szczegóły.

PODRÓŻ KS. BISKUPA SAP[illegible]

Warszawa. (Tel.). (d) Wczoraj wyj[illegible] z Krakowa ks. biskup Sapieha. Udał się w pięciotygodniową podróż do Belgii, Francyi Anglii i Włoch.

Kocioł bałkański dymi.

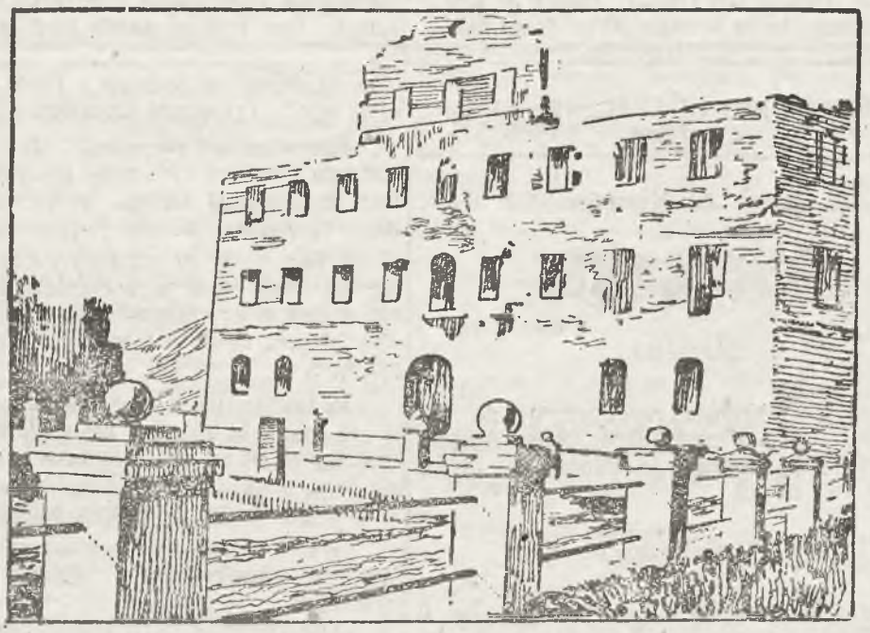

(p) PAŁAC KSIĄŻĘCY w DURAZZO, zrujnowany podczas rozruchów marcowych. Albania, jak przed wojną światową tak i po niej, nie przestaje przysparzać kłopotu swoim opiekunom. Wolny, górski lud nie chce się poddać zarządzeniom żadnego rządu a wtłoczony położeniem geograficznem między Włochy i Jugosławią, dzieli się na sympatyków to jednej, to drugiej strony, skąd wynikają ostre starcia, doprowadzające do politycznego chaosu i rewolucyjnych rozruchów. W marcu b. r. powstańcy albańscy, podczas walk ulicznych w Durazzo zamienili między innymi w ruinę pałac książęcy, ongiś siedzibę nieforłunnego władcy Albanii, księcia Wied.

Wysokie napięcie w Genui.

Każdy trzeźwo patrzący na program konferencyi genueńskiej musiał sobie zdawać sprawę z tego, że nie obejdzie się tu chyba bez niespodzianek. Wiedziała o tem zwłaszcza dyplomacya polska, która miała sposobność zetknięcia się przy stole obrad z przedstawicielami sowietów. Wiedzieli dyplomaci polscy, że prowadząc rokowania z sowietami, trzeba być przygotowanym na wszelkie ewentualności. W tym wypadku, t. zn. podczas konferencyi genueńskiej chodzi o to, czy i o ile niespodzianki te przez dyplomacyę angielską były przewidziane. Bo trudno niepowstrzymać się od uśmiechu zdziwienia, gdy się czyta, że Lloyd George zawartym przez sowiety i Niemców traktatem był oburzony! Trudno się nie dziwić, bo jakże przypuszczać, żeby takiej ewentualności nie przewidywał.

Rząd francuski czynił wszelkie wysiłki, ażeby do konferencyi genueńskiej niedopuścić, a choćby udaremnić bardzo szeroko zakreślony jej przez Lloyda George'a plan. Poincare nie zawahał się publicznie w Izbie dać wyraz swojemu sceptycyzmowi wobec konferencyi. Lloyd George w drodze do Genui usiłował uspokoić prezydenta republiki francuskiej. Przeciwieństwo francusko angielskie na konferencyi w Genui było czemś przecież zupełnie naturalnem. Dla Francyi w żadnym wypadku nie mogło być miłem, że przy tym samym stole zasiedli przedstawiciele naturalnego politycznego wroga Francyi, tj. Niemiec oraz przedstawiciele sowietów, nieprzejednanych w sprawie rozwikłania przedwojennych rachunków rosyjsko-francuskich. Drugim faktem naturalnym jest, że na konferencyi genueńskiej a raczej oczywiście przed nią musiało przyjść do najściślejszego porozumienia pomiędzy sowietami a Niemcami. Nikt nie przypuszczał, żeby mogło być inaczej.

Zbytecznem było chyba wykazywanie wspólnych interesów sowietów i Niemiec; wspólność ta dotyczy zarówno zagadnień politycznych jak i ekonomicznych. Zanim dojrzał jeszcze plan konferencyi genueńskiej, już mówiono o traktacie rosyjsko-niemieckim jako o fakcie dokonanym. Ogłoszenie go oficyalne na terenie genueńskim jest tylko demonstracyą. Chodzi teraz tylko o to, jak ta demonstracya będzie interpretowana. Nasuwają się bowiem dwie możliwości, oczywiście w głowie Lloyda George'a.

Angielski premier może użyć tego traktatu jako argumentu wobec Francyi, by skłonić ją do jak najdalej idących ustępstw i ustępliwości wobec stanowiska Anglii. Ten traktat może być bardzo wygodnym w rękach Lloyda Georgea straszakiem nie tylko pod adresem Francyi, ale oczywiście i Polski. Tylko zupełne zdanie się na łaskę i niełaskę Anglii ochronić może Francyę i jej sojuszników przed grożącem z racyi tego traktatu niebezpieczeństwem. W tym duchu mówić będzie Lloyd George a jeśli nie on sam, to jego prasa.

Francya oczywiście interpretować będzie ten fakt zawarcia traktatu zupełnie inaczej. Francya znowu użyje go jako straszaka pod adresem Lloyda Georgea, by mu pokazać, do jakich konsekwencyi prowadzi jego polityka nieustannych ustępstw i kokietowania Niemców oraz Sowietów. Prasa francuska już uderzyła na alarm i żąda unieważnienia traktatu.

Liczyć się wreszcie należy ze stanowiskiem neutralnych, więc przedewszystkiem Włoch. Dla państw neutralnych traktat niemiecko-rosyjski jest nietyle niebezpieczny ze względu na jego realną treść, ile niewygodny i niepożądany ze względów taktycznych, ponieważ wprowadzić może wielki zamęt w tok obrad i przez to znacznie zmniejszyć owocność prac tej konferencyi, której wyniki dla tych państw w żadnym wypadku nie mogą być obojętne. To też tak należy tłumaczyć nieprzychylne dla zawarcia traktatu stanowisko prasy włoskiej.

Niespodzianka genueńska niespodzian

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO".

Godło: Jan Krzemień.

Obrączka.

(Nowella.)

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

(Dokończenie.)

Naturalnie nie było mowy tego dnia o jakiemkolwiek zainteresowaniu się nauką. Wraca do domu z szalonym bólem głowy, to nie pozwala jej naturalnie na zdawanie jakichkolwiek relacyi przed matką. Następne dni nie przynoszą znów nic nowego. Jeździ jak zwykle, spotyka różnych ludzi, lecz tematy ich rozmowy tak bardzo nudne: pogoda, interesy, polityka, wyjazd na wieś...

Aż jednego dnia spotyka w przedziale, do którego wsiadła, młodego człowieka.. Poznała go... Tak to był on! Jan Rdzawicz młody, zdolny poeta i dramaturg. Portret jego widziała w „Tygodniku"... Tak! to on!

Natychmiast przypomniała sobie jego kilka wierszy, które umiała na pamięć, myślą przebiegła sceny jego wesołej komedyi, którą słyszała w teatrze! Co za spotkanie! Jechać w jednym przedziale z poetą... Ze sławnym poetą. Popatrzeć na niego z bliska!

Rdzawicz od pierwszej chwili nie spuścił oka z Wiśki. Uderzyły go piękne, miękkie linie jej wiotkiej kibici, świeżość rumianej twarzy, okolonej aurelą złotych włosów.

Wiśka czuje to wszystko, czuje, że zajął się nią. Jadą sami w przedziale, instynktownie ściąga więc czemprędzej rękawiczkę... — Tym razem może ten manewr naprawdę się przydać.

Rdzawicz utopił swe czarne ogniste oczy w jej rękę, tą różaną rękę dziewczą z obrączką na palcu. Nie dowierza sobie, nachyla się więc śmiało, patrzy bliżej na palec, a potem w jej śliczne niebieskie oczy.

„Nie! to niemożliwe! — rzekł w końcu miękkim, melodyjnym głosem, — „Niemożliwe!.

Wiśka ocknęła się. Patrzy nań z wyrazem bezsilności na twarzy, przypomina sobie słowa matki w końcu ledwie dosłyszalnym głosem mówi: „Panie!"..

— Przepraszam! Bardzo przepraszam.. Ale nie mogę milczeć, patrząc na cud. Pani pozwoli: Jestem Jan Rdzawicz.

— Ależ wiem! — mówi Wiśka już odważniej. Czytałam pańskie poezye.

— Naprawdę? — Jak to dobrze być poetą. Zrozumie więc pani, że jako poeta muszę podziwiać cuda.

— Jakie cuda? — pyta Wiśka dość naiwnie.

— Pani jest dla mnie cudem. Nie jest-że cudem to dziwne skojarzenie u Pani wiosny i dziwnego uroku unoszącego się nad Panią z... obrączką?

— Ach! tak! — śmieje się Wiśka na poły zakłopotana i rozweselona.

A! Jakżesz zazdroszczę mężowi! — mówi dalej poeta szeptem, patrząc zamglonem, tęsknem okiem uparcie na dziewczynę,

Dziwne uczucie jakiejś nieokreślonej rozkoszy zaczyna nurtować w jej sercu. Zdaje się jej, że jest naprawdę zamężną, że ma przed sobą zakochanego wielbiciela. Czytała o tem nieraz potajemnie. Jula miała także powieści.

Westchnęła lekko, uśmiechnęła się rozkosznie...

„Nie rozumiem jednak, jak można taki skarb opuścić choćby na chwilę z oka — mówi Rdzawicz powoli z patosem. — „Gdybym był posiadaczem takiego skarbu strzegłbym go jak Cerber.. jak...

— Jak mama! — zawołała wesoło Wiśka, uprzytomniając sobie naraz całą komedyę, którą od kilkunastu dni już grała.

Mama? zapytał Rdzawicz z pewnym powątpiewaniem w głosie.

— Tak... A czy umie pan być dyskretnym?...

Rdzawicz roześmiał się wesoło, dodając: Jak grób...

Wiśka nachyla się nieco ku niemu, tak, że jej złote pukle omal nie dotykają jego czoła i mówi powoli:

„Obrączka to tylko maska.. Ot tak dla ostrożności przed natrętami. Mama kazała nosić..

Poeta wybuchnął szalonym śmiechem. —

ką nie jest. Jest ona tylko niemchronnym wynikiem całej polityki Lloyda George'a. Nie należy też z tego powodu przypuszczać, ażeby z punktu widzenia angielskiego fakt zawarcia traktatu w Genui był komentowany gorzej, niż jako nieprzyzwoitość czy nielojalność a głos angielski będzie tu decydujący. Niespodzianka z traktatem sowiecko-niemieckim nie jest ostatnią w Genui. Angielska dyplomacya przewiduje szereg takich niespodzianek i liczy się z wysokiem napięciem, które one wywołają.

Listy z Poznania.

(Korespondencya własna „Wieku Nowego").

(Wiosna, bez wiosny. — Nowy prezydent Poznania. — Ustąpienie dyr. A. Dołżyckiego. — „Carmen". — Koncert p. Szymanowskiej).

Poznań, w kwietniu.

Ach ta wiosna! Nie było jej tak długo, choć czekaliśmy wszyscy na nią czekali, choć wszyscysmy za nią tęsknili. Jeszcze przed paru dniami—więc prawie w połowie kwietnia — zamiast ciepłych promieni słońca lub choćby ciepłego, wiosennego deszczu, niebo zsyłało nam dzień po dniu zimny, przenikliwy wiatr i nieznośny śnieg. Dopiero w Wielki Czwartek nastąpił nagły, a gwałtowny przełom. — Dziś, w przededniu świąt mamy upał nie wiosenny, lecz letni.

Oby ta pomyślna zmiana aury była dobrą wróżbą nowemu prezydentowi miasta Poznania. P. Cyryl Ratajski — tak się nazywa świeżo obrany szef samorządowej magistratury naszej — obejmie zaraz po świętach osierocony przez przeszło pół roku stolec prezydencki. Nareszcie! Jak już w swoim czasie pisałem, Poznań nie mógł znaleźć odpowiedniego kandydata na to stanowisko. Zwracano się do szeregu tutejszych osobistości z propozycyami w tym kierunku, zawsze jednak bez skutku. Nie było amatora! Dopiero niedawno podjął się zaszczytnej niewątpliwie, ale w dzisiejszych trudnych dla samorządów miejskich czasach bardzo niewdzięcznej roli p. Cyryl Ratajski. I prawie jednogłośnie został przez radę miejską wybrany.

Wybór jest — zdaje się — bardzo szczęśliwy. P. Ratajski jest z zawodu i wykształcenia prawnikiem. Był w swoim czasie adwokatem na Górnym Śląsku.. Ostatnio zaś stał na czele znanej fabryki chemicznej „Roman May', tow. akc., jako jej dyrektor, będąc równocześnie jej współwłaścicielem. Kombinacya prawnika i przemysłowca powinna się okazać dla miasta pomyślną. Nowy prezydent zna życie i jego potrzeby dobrze i gruntownie, zna je z praktyki. Nie będzie biurokratą, lecz człowiekiem czynu. A takiego miasto niewątpliwie potrzebuje.

Zanim się sprawa wyboru nowego prezydenta miasta rozstrzygnęła, załatwił poznański magistrat w dość oryginalny sposób przesilenie na stanowisku dyrektora tutejszego miejskiego teatru wielkiego. Rządy p. Adama Dołżyckiego w tym teatrze nie podobały się, głównie z powodu rosnącego gwałtownie nieporządku. Pozatem i co do artystycznego poziomu kilku ostatnio wystawionych oper były poważne zastrzeżenia. Okazały się skutki fatalnego kroku, jaki popełniono w zeszłym roku, powierzając p. Dołżyckiemu dyrekcyę na najbliższy jedynie sezon, a równocześnie zawierając umowę na następne trzy lata z dyr. p. Stermicsem. W ten sposób odebrano p. Dołżyckiemu z góry ochotę do pracy i wysiłków, których opera poznańska wymaga. Magistrat tedy całkiem poprostu zwolnił p. Dołżyckiego z zajmowanego stanowiska i powierzył je w porozumieniu z miejską deputacyą teatralną dyr. Henrykowi Opieńskiemu, aż do czasu objęcia dyrekcyi przez p. Stermicsa. Niewątpliwie w kierownictwie Teatru Wielkiego były ostatnio pewne błędy. Trudno to zataić. Z drugiej jednak strony forma załatwienia sprawy przez magisrat, a następnie przez Radę miejską, która je zaaprobowała, była w każdym razie wobec tak znakomitego kapelmistrza i tak wybitnego artysty, jakim jest Adam Dołżycki, zbyt „magistracka". Zwłaszcza wobec tego, że p. Dołżycki poprzednio położył około zorganizowania opery w Poznaniu i postawienia jej na wysokim w każdym razie poziomie, zasługi bardzo poważne. To też w sferach artystycznych Poznania krok magistratu i jego ówczesnej widomej głowy wiceprezydenta dra Kiedacza, wywołał dużo niesmaku. Między in. „Przegląd Poranny" zamieścił z tej okazyi złośliwy, ale dowcipnie ujmujący rzecz wierszyk, którego zakończenie warto powtórzyć:

...bez obrazy rajców i pana Kiedacza,
Którzy pono kulturę wyżerają z gminy,
Pozwolę se powiedzieć, że się tym przebacza,
Którzy jako prostacy nie widzą swej winy,
Morał filozoficzny opiewałby: — zaczem...
Dołżycki jest Dołżyckiem, a Kiedacz kiedaczem!

Nie mniej jednak p. Dołżycki ustąpił i bez względu na finansowe załatwienie tej sprawy, Poznań go na zawsze stracił. Przez szereg miesięcy przez niego starannie przygotowywaną „Carmen" wystawił już p. Opieński, dyrygował zaś młody kapelmistrz p. Bojanowski. Niestety, nie mogłem być na przedstawieniu „Carmeny", zatem dopiero w jednym z następnych listów będę mógł parę słów o jej wystawieniu i naszych śpiewakach w niej występujących napisać, na razie zaś wspomnę, że krytyka poznańska przyjęła tę premierę na ogół życzliwie.

Nie odbiegając od tematu artystycznego, dodam jeszcze, że w tych dniach śpiewać nam będzie na koncercie znakomita śpiewaczka, p. Stanisława Korwin - Szymanowska. Powodzenie pewne. (tr.).

„Ależ to wspaniałe! Jedyne w swoim rodzaju!"

— Tak! — mówi Wiśka dalej ze szczerością. Jestem jeszcze panną na wydaniu..

— Cudną, słodką Krakowianką — czyż nie tak? — Kończy miękkim tonem Rdzawicz i szybkim ruchem przyciska dziewczynę do swych piersi, pokrywając jej oczy i usta drżącymi, gorącymi pocałunkami..

Gdy Wiśka dnia tego wróciła do domu, matka nie poznała jej prawie. Tych kilka godzi zmieniło ją, wyraz twarzy stał się poważny, zmężniała jakoś, jakby urosła... Tak nie poznaje się nieraz na wiosnę drzewa, które przez noc puści pęki i okryje się kwieciem.

Wiśka rzuca torebkę z książkami z jakąś źle ukrytą pogardą w kąt, zdejmuje obrączkę z palca, a oddając ją matce, mówi: Może ją sobie mama już schować.. już jej nie potrzebuję... już wiem wszystko.

Biedne matczysko osłupiało...

— Naprawdę! Czegoż się mama dziwi! Mam już dość nauki! Są rzeczy lepsze od ślęczenia nad książką. Chcę kochać.., całować.. być szczęśliwą.. no.. choćby i matką zostać. Jestem dobrze zbudowaną, nie obawiam się niczego.. A wiem, że jestem na to stworzona, by być szczęśliwą, by uszczęśliwiać.. wiem o tem, wiem dobrze.

— Wisiu!...

Matka zdrętwiała.. Wiśka wesoła, szczęśliwa wspomnieniem rannych chwil i jakąś myślą o przeszłości uśmiecha się rozkosznie.

Z nią śmieje się ze sztucznie zbudowanych i kilku chwilami słodkiego współżycia obalonych przeszkód, boginka przyszłego ogniska domowego Rdzawiczów.

KONIEC.

Ze spraw miejskich.

(!!) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 19 bm. pod przewodnictwem prezydenta Józefa Neumanna. Po załatwieniu sprawy prezenty na probostwo przy kościele św. Łazarza uchwalono zaciągnąć pożyczkę w Banku krajowym w kwocie 42 milionów mkp. na dokończenie budowy zakładu sierót obok szkoły kadeckiej. Uchwalono postawić wniosek na rewizyę granic folwarku w Zamarstynowie, który od 30 lat z górą dzierżawiła wojskowość.

W dalszym ciągu posiedzenia Magistrat ukarał: a) dwóch szynkarzy (na Bogdanówce i przy ul. Gródeckiej) grzywnami po 6000 mkp. za podawanie napoi alkoholowych w dni niedozwolone ustawą; b) 1 szynkarza za tajemne poddzierżawienie zarobkowości i nieprawnego dzierżawcę kwotami po 700 mkp.; c) 108 wł. realności i dozorców domów grzywnami od 100 do 500 mkp. za nieprzestrzeganie przepisów sanitarno - policyjnych.

Wieczorem tego samego dnia odbyły posiedzenia sekcye pierwsza i druga Rady miejskiej.

* * *

Sekcya druga (skarbowa) obradowała pod przewodnictwem r. m. dyrektora Terenkoczego. W myśl referatu r. m. Winiarza uchwaliła ona ustanowić 3 stypendya po 500 mkp. dla dziewcząt sierót i 6 stypendyów dla chłopców - sierót również po 500 mkp. Przyznała (na podstawie referatu r. m. Pierożyńskiego) szpitalowi SS. Miłosierdzia subwencyę na r. 1922 w kwocie 10.000 mkp. W myśl referatu radcy Lityńskiego uchwalono udzielić subwencyę na r. 1922 zakładowi dla głucho - niemych przy ul. Łyczakowskiej w kwocie 30.000 mkp.

Oświadczono zgodę na wniosek Magistratu zaciągnięcia pożyczki w Banku krajowym w kwocie 42 milionów mkp. na dokończenie budowy zakładu sierót obok szkoły kadeckiej. (Analogiczną uchwałę powzięła niemniej sekcya pierwsza). W końcu sekcya załatwiła kilka spraw natury administracyjnej.

Jak walczyć z rosnącą drożyzną?

Na marginesie przedświątecznej uchwały Rady ministrów.

(kp.). Na wniosek ministra skarbu Michalskiego uchwaliła Rada Ministrów ustanowić nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny, która — wzrastając w przyspieszonem i niepokojącem tempie — grozi zwichnięciem budżetu państwowego. Nowa ta magistratura ma być wyposażona w daleko idącą władzę i dyktatorskie wprost kompetencye w dziedzinie gospodarstwa społecznego. — Szczegółowy plan kampanii przeciwdrożyźnianej jest na razie — ze względów łatwo zrozumiałych — osłonięty tajemnicą.

Gwałtowna fala drożyzny.

Sam proces orgii drożyźnianej jest wszystkim aż nadto dobrze znany, podobnie jak bez skuteczne dotąd próby jej zwalczania. Jak Europa cała, ugina się również i Polska pod ciężarem trudności gospodarczych i związanej z niemi drożyzny, tem dotkliwszej, że nasze ziemie więcej, niż jakiekolwiek inne, deptał but wojny i rafinowana niszcząca gospodarka państw centralnych. Przykładem tego jest przemysł łódzki.

Nieprzerwany od dawna pochód zmory drożyźnianej zatrzymał się na czas pewien w jesieni ubiegłego roku, kiedyto imponujący i błyskawiczny wzrost wartości marki polskiej uwydatnił się również w znacznej zniżce cen. Był to jednak objaw tylko chwilowy. Od stycznia br. jesteśmy znów świadkami stałego i przyśpieszonego wzrostu drożyzny, znajdującego wyraz w zwiększonych kosztach utrzymania, które np. dla Warszawy rosły w stosunku: styczeń — 460, luty — 481, marzec — 522 (przyczem za jednostkę bierze się ceny przedwojenne). Najsilniej zdrożała żywność i odzież, co ilustrują cyfry: dla żywności: styczeń — 736, luty 752, marzec — 812; dla odzieży: styczeń — 819, luty — 828, marzec 967 razy drożej, niż w styczniu roku 1914. Podobny mniej więcej stosunek istnieje i w innych środowiskach, zwłaszcza większych, jakoto: Lwów, Kraków, Łódź, Lublin itd.

Bezskuteczność ulg celnych.

Ten ponowny przypływ fali drożyźnianej tłumaczył sobie rząd nasz, jako zjawisko przejściowe, które da się usunąć pewnemi zarządzeniami administracyjnemi, przedewszystkiem zaś przez wprowadzenie ulg celnych przy wwozie z zagranicy artykułów pierwszej potrzeby, a nawet przez zupełne zwolnienie od cła niektórych towarów na kilkutygodniowy okres czasu gasnący z dniem 20 kwietnia br. Zarządzenia te jednak nie odniosły pożądanego skutku. Przeciwnie, sprawdziły się przewidywania pessymistów, że cała różnica w kosztach towarów zniknie w kieszeniach spekulanta.

I rzeczywiście. Z tego, że wskutek ulg celnych koszta towaru, sprowadzanego z zagranicy znacznie się zmniejszyły, skorzystał tylko spekulant, powiększając swój zysk dotychczasowy o te właśnie różnicę cen. Natomiast konsument nic na tem nie zyskał, przeciwnie nawet: płaci za towar coraz drożej, przyczem towary, korzystające z ulg celnych, drożeją w tem samem tempie i z tą samą szybkością, co towary, tych ulg pozbawione.

Dzisiejsza drożyzna jest objawem sztucznym.

Wzbogaciliśmy się jednak o jedno smutne, lecz pożyteczne doświadczenie. Okazało się jak na dłoni, że z wielu przyczyn drożyzny dzisiejszej przyczyną dziś najbardziej decydującą jest rozwydrzenie spekulantów, ma ona bowiem wcale usprawiedliwienia ani w dewaluacyi pieniądza, ani w zbyt słabej produkcyi krajowej, ani też w ujemnym bilansie płatniczym.

Bezsprzecznie, te wszystkie czynniki stworzyły podstawę dla powszechnej drożyzny. Za mała produkcya nie pozwala zaspokoić wszystkich potrzeb, przez co wartość towaru zwiększa się, a wyrazem tego jest wzrost cen. Zbyt mała produkcya zmusza też do kupowania zagranicą, nie pozwalając jednocześnie na wywożenie naszych wytworów za granicę, bez uszczerbku dla własnych potrzeb, a to znów przyczynia się do wzrostu cen.

Skarb Państwa, zmuszony więcej wydawać, niż ma przychodu, radzi sobie drukowaniem nowych banknotów, które nie reprezentując żadnego przyrostu w majątku narodowym, tracą na wartości, czyli — co jest równoznaczne — za ten sam towar musimy zapłacić więcej pieniędzy, towar więc podrożał.

Lecz od stycznia do dnia dzisiejszego żadna z tych przyczyn nie usprawiedliwia tak gwałtownego wzrostu drożyzny. Budżet państwowy przedstawia się zadowalająco, budząc duże zaufanie nawet zagranicą, produkcya wzmaga się, słowem naturalne czynniki, powodujące drożyznę nie zmieniły się na gorsze, wobec czego kłaść ją należy na karb spekulacyi. A walka z drożyzną staje się w tych warunkach synonimem walki ze spekulacyą wyuzdaną.

Papierzane szabelki Urzędów walki z lichwą.

Walczyły dawniej ze spekulacyą sławne (i osławione!) urzędy walki z lichwą, lecz wojenka ta toczyła się papierzanymi, których uderzenia nie bardzo były bolesne. Narobiono od czasu do czasu subjekcyi jakiejś przekupce na Rynku, zabrano bańkę mleka kobiecie z Sokolnik lub Krzywczyc, albo ukarano grzywną jakiegoś sklepikarza, ogół zaś spekulantów zaśmiewał się do łez z tej nieszkodliwej donkiszoteryi i z pogodną twarzą (co ma być oznaką czystego sumienia!) nabijał kabzy ludzką niedolą i banknotami.

Niewiele więc pomogło uszczknięcie listka z tego lub owego chwastu, gdy nie umiano samej roli wyczyścić z chwastów, wyrwać korzeni; niewiele to pomagało, a nawet troszkę... szkodziło, bo sprzedawca do swej ceny dobijał ryzyko zapłacenia grzywny i konfiskaty towaru, a więc konsument znów musiał drożej zapłacić.

Zresztą w urzędach walki z lichwą zdarzały się nadużycia.

Zadanie rządowej polityki cen.

Przedwczesną rzeczą byłoby już dziś omawiać lub robić domysły na temat sposobu, w jaki rząd zamierza obecnie zwalczać drożyznę. Zasadnicza jednak linja rządowej polityki cen pójdzie niezawodnie w kierunku jedynie dziś wskazanym i jedynie racyonalnym, wedle systemu, będącego wypośrodkowaniem pomiędzy: 1) zbankrutowanym systemem represyi, taryf maksymalnych (istniejących tylko na papierze) i szczegółowej kurateli rządowej (zawodnej wszędzie i prowadzącej do uciążliwego etatyzmu), 2. systemem bezwzględnej wolności handlu, pojmowanej dziś jako samowola lichwiarska.

Tym złotym środkiem są w pierwszym rzędzie

kooperatywy.

Tworząc ogniwo bezpośrednie między warsztatem wytwórczości a konsumentem, pozwalają kooperatywy kupującemu nabyć towar bez opłacania wysokiego haraczu, składanego całemu łańcuchowi pośredniczących spekulantów w formie lichwiarskich zysków, umiarkowany zaś swój zysk obraca kooperatywa na obniżenie kosztów administracyi i na dywidendy dla swoich członków, którzy są właśnie konsumentami.

Doniosłość korzyści społecznych, jakie daje kooperatywa, jest niezmiernie ważna, przyszłość zaś kooperatyw wprost olbrzymia. Wiemy wszyscy, jakie usługi i korzyści dawała i daje „urzędnikom „Nuza', czy robotnikom „Jedność'."

Dziś chodziłoby o to, by spółdzielnie już istniejące rozszerzyły swoją działalność, reszta zaś ludności, niezrzeszona w kooperatywach już istniejących, musi być zaopatrywana w środki pierwszej potrzeby przez kooperatywy gminne.

Miasta muszą założyć względnie rozszerzyć rzeźnie miejskie, piekarnie miejskie, sklepy spożywców itd. I z pewnością stokroć więcej, niż wszelkie taryfy maksymalne i represye, przyczynią się do racyonalnego wyrównania cen te instytucye spółdzielcze, które będą mogły rzucić na targ w razie rosnącej drożyzny wystarczającą ilość towaru, by podciąć wyśrubowane nienaturalnie zyski spekulantów. Boć jest przecie jasne, że nikt nie będzie nabywał towaru u spekulanta, mogąc go dostać po niższej cenie w związkach spółdzielczych.

Rola Rządu wobec zrzeszeń spółdzielczych.

Będzie rzeczą gminy postarać się o to, by towar potrzebny nabyć. Zadanie to ułatwi pomoc materyalna ze strony Rządu, bez której oczywista nie podobna sobie wyobrazić należytego fungowania spółdzielni. Rząd zaś z drugiej strony miałby prawo kontrolowania czynności spółdzielni, by należycie

spełniały swoje zadanie, w szczególności o ile chodzi o wysokość cen.

Wobec takiej naprawdę zdrowej i obywatelskiej konkurencyi nie utrzymałaby się rozwydrzona spekulacya, ceny zaś byłyby formowane jedynie czynnikami naturalnymi, która wypływają z niezmiennych praw ekonomii.

Oczywiście rola Rządu nie może się ograniczyć do wyż wymienionych zadań. Rząd sam musi konsekwentnie zaniechać wszelkich podwyżek, opłat pocztowych, tytoniowych, kolejowych itd. W przeciwnym bowiem razie wszelkie wysiłki, jako połowiczne, chybiłyby zamierzonego celu.

Horoskopy na przyszłość.

W takim mniej więcej duchu wyobraża sobie dzisiejszą rolę Rządu i jego linię postępowania szereg ekonomistów. Czy usiłowania podobne wydadzą owoce? Sam zdrowy rozsądek dyktuje, że nie wpłyną one w tej chwili i natychmiast na jakąś niesłychanie wielką zniżkę cen, jednakże spowodują bezwątpienia natychmiastowe ustalenie się cen, a jest to, jak na początek, zniezmiernie wiele. Przeszkodzić bowiem dalszemu wzrostowi drożyzny — to znaczy: uruchomić budżet państwowy od zachwiania i oddać ludności znękanej wprost olbrzymią i w najwyższym stopniu naglącą usługę.

Realizacya tych zadań zależy jednak od pewnego warunku, a mianowicie: 1. kooperacye i gminy muszą się zdobyć na odpowiednią rzutkość i inicyatywę, 2. Rząd zaś, a w pierwszym rzędzie p. minister skarbu, musi w tym kierunku wykazać tyle upartej pewnej siebie energii, co i w dotychczasowych poczynaniach finansowych.

A w to wątpić nie należy.

Kościół w Łubnie spłonął.

Zabytek z XVI. wieku. — Przybory kościelne milionowej wartości. — Światło w kościele milionowej wartości. — Światło tu. — Gwałtowny pożar. — Podejrzenie podpalenia.

(ps.). Onegdaj wybuchł pożar w kościele w Łubnie, pow. Brzozów i zniszczył go doszczętnie. Kościół ten był zabytkiem z wieku szesnastego. Budowany był z drzewa modrzewiowego i został odsprzedany w roku 1593 przez schyzmatyków rodzinie szlacheckiej Wapowskich. Z kościoła nie pozostało nic tylko belki i gruz. W kościele spłonęły ołtarze, monstrancye i szaty kościelne milionowej wartości. Kościół był ubezpieczony w Krakowie na sumę aż 3600 koron.

Świadkowie zeznają, że w nocy paliło się w skarbcu kościelnym silne światło. Ponieważ proboszcz ks. Czajka twierdzi, że w kościele nie było nawet zapalonych świec, tylko lampka przed Matką Boską, z której pożar nie mógł powstać, zachodzi podejrzenie że kościół podpalono. Prócz tego ks. Czajka zeznał, że od pewnego czasu otrzymywał listy z pogróżkami od nieznanych mu osobników w których grozili mu, że spalą kościół i jego plebanię. Plebania ta nie spłonęła, tylko dlatego, ponieważ jest oddalona o parę kroków od kościoła, że wiatr wiał z przeciwnej strony i zwiewał ogień.

Pożaru nie można było ugasić, ponieważ ogień wybuchł z zewnątrz z wielką gwałtownością. Ogień spostrzeżono dopiero wtedy, gdy już belki z wewnątrz zaczęły się łamać. Policya wszczęła śledztwo w tej sprawie.

Pożar wskutek pocisku armatniego.

(ps.). W domu Hrehora Martyna w Stroniatynie ad Żydatycze powstał dnia 15 kwietnia pożar, który zniszczył całkiem zabudowania mieszkalne i stajnie, wyrządzając szkodę na

7 i pół miliona marek.

Zabudowania były ubezpieczone w Tow. asekuracyjnem „Dnister" na 250 tys. marek. — Wskutek silnego wiatru ogień przeniósł się na dom sąsiada Stefana Łozy i zniszczył go zupełnie. Prócz tego spłonęły stajnie i chlewy. Szkoda wynikła z pożaru wynosi u Łozy dwa i pół miliona marek. W obu wypadkach uratowano bydło, jednak z ogromnemi wysiłkami, gdyż mieszkańcy wioski byli tak leniwi i opieszali, że pod przymusem musiano brać ich do pomocy przy gaszeniu ognia. Ogień zlokalizowała straż pożarna z Kurzelowa, pow. Żółkiew, dzięki której pożar nie rozprzestrzenił się na sąsiadujące domostwa. — Przeprowadzone śledztwo wykazało, że pożar powstał wskutek

wybuchu pocisku armatniego.

U Hrehora Martyna mieszkał brat jego Mikołaj, który rozbierał krytycznego dnia szrapnel, chcąc wydostać proch armatni, aby nim później strzelać. W czasie tej manipulacyi

szrapnel eksplodował.

Skutek był straszny. Szrapnel

zerwał Martynowi głowę i porywał ręce i nogi.

Wskutek eksplozyi zajęło się złożone na strychu siano; wkrótce spłonął cały dom wraz ze znajdującym się trupem Mikołaja. Według zeznań Hr. Martyna, Mikołaj często rozbijał granaty i strzelał. Przed samymi świętami sztuczka mu się nie udała.

Przypadkowe zabójstwo leśnego złodzieja.

(ps.). Onegdaj spostrzegli gajowi br. Brunickiego, właściciela dóbr z Lubienia Wielkiego, w lesie obok Mostek, pow. Gródek J., dwóch chłopców, którzy naładowali drzewo na furę i usiłowali uciec z niem poza obręb lasu. Gajowi wstrzymali furę i zażądali okazania pozwolenia na wywóz drzewa z lasu. Wówczas jeden z chłopów nazwiskiem Hryń ko Kowal począł uciekać. Za uciekającym puścili się w pogoń gajowi i schwytali go. Przy Kowalu znaleziono obcięty karabinek austr., którym Kowal strzelał zające. Tymczasem pozostały przy furze chłop Wojciech Zatorski podciął konie i usiłował wymknąć się boczną ścieżką. W krótkim czasie dopędził go gajowy Hajduczek i chwycił lewą ręką za lejce, w prawej zaś trzymał strzelbę. Zatorski widząc, że nie umknie, chwycił za lufę strzelby i chciał gajowemu wyrwać. Wskutek silnego szarpnięcia strzelba wypaliła, a kula ugodziła Zatorskiego w okolicę serca, kładąc go trupem na miejscu. — Zwłoki oddano do kostnicy w Mostkach.

Kłopoty chłopskich złodziei.

(kp.). Wsie podlwowskie, i Lesienice i Tuczapy, były wczoraj w tutejszym sądzie karnym okręgowym nadzwyczaj licznie reprezentowane. Zasiadło bowiem na ławie oskarżonych aż 11 „krajanów" z wymienionych wsi, a drugi raz tyle stanęło w charakterze świadków i poszkodowanych.

Oskarżenie mieszkańcy wymienionych wsi, w wolnych od pracy gospodarskiej chwilach, zajmowali się dla uprzyjemnienia życia popełnianiem kradzieży u krewnych, znajomych, przyjaciół i nieprzyjaciół, którzy w Lesienicach i Tuczapach są.

Tak się więc bawiła miła kompania przez cały rok ubiegły, aż im „profatną" zabawę popsuła policya. Kradli wszystko, co tylko na wsi da się ukraść, a więc pszenicę, jęczmień, mąkę, ziemniaki, lubowali się w mięsie z cudzych świń, nie pogardzili też kilkudziesięcu sztukami płótna, bielizną, kożuchem odzieżą itp.

Złym duchem kompanii była Ksenia Gacko, kobiecina krzepka i bujna, która po nieodżałowanej stracie pierwszego i drugiego małżonka już poraz trzeci stawała na kobiercu ślubnym. Ona to bowiem parobków do kradzieży namawiała, do niej rzeczy skradzione znoszono, w zamian za co „gościła" parobków. Podobnym typem była Olena Ornat, kochanka jednego z oskarżonych.

Ponieważ oskarżeni dali się przekonać, że „lipsze pryznaty sia", śpiewają po kolei wszystkie szczegóły swych częstych nocnych wędrówek. Rzeczy kradzione sprzedawali najchętniej we Lwowie

na jakiemś tam Krakowskiem,

„ale ne znaju, de wono tu jest" — objaśnił tajemniczo jeden z oskarżonych, budząc powszechną wesołość.

Prócz kradzieży bywały także czasem drobne sąsiedzkie porachunki — kłonicą. — I tak oskarżony Iwan Dilny pobił raz dotkliwie jednego z poszkodowanych Seńka Druszczaka lecz był powód ku temu: oto przed kilku laty gdy Dilny był jeszcze małym chłopcem Seńko Druszczak szykanował go, przejść mu nie dawał, nabił go kilka razy. — Kiedyindziej znalazł się inny powód: Otóż Druszczak obił siostrę Dilnego więc w Dilnym — jak opowiada — serce się skruszyło i znów dał napastnikowi baty.

Przy przesłuchaniu świadków sąd ma

kłopoty. Jeden ze świadków, Katarzyna Łucyszyn w żaden sposób nie chce się dać nakłonić do złożenia przysięgi przed przesłuchaniem. Na perswazye, prośby i groźby odpowiada coraz przeraźliwszym, wystraszonym głosem:

„Ja ne budu prysiahaty".

Nauczyła się ostrożności. Bo kiedy jej brat, siedzący na ławie oskarżonych, ukradłszy jej coś, wpadł później do niej i zagroził wywróceniem chałupy i wyrzuceniem jej samej przez okno, jeśli mu będzie reputacyę paskudziła, wystraszona Kaśka pozbyła go się perswazyą:: „idy, idy, to Wasyl Ciryj wkrawł". Za to Ciryj zaskarżył ją do sądu i Kaśka dostała za obrazę czci dwie doby kozy. Dopiero po długich namowach daje się nakłonić do złożenia przysięgi.

Ponieważ nie ukończono postępowania dowodowego rozprawa została odroczona do dzisiaj.

Nazwiska oskarżonych są następujące: Oleksa Dilny, Ilko Łyba, Stefan Łyba, Jurko Łucyszyn, Iwan Juźków, Ksenia Gacko, Hryńko Juźków, Katarzyna Łucyszyn, Iwan Litel, Feko Łupata, Helena Ornat.

Rozprawie przewodniczy r. Hoszowski, oskarża prokurator Paklikowski, bronią: dr. Kibitz i dr. Paklikowski.

Twórcy układu sowiecko-niemieckiego.

Kanclerz Wirth

Rathenau

Radek-Sobelsohn

Nota aljantów do Niemiec.

Niemcy wykluczone od współudziału w naradach nad kwestją rosyjską.

Genua. (AW) Posiedzenie w willi Raggio z udziałem 9 przedstawicieli państw sprzymierzonych, Polski i małej ententy, otwarte zostało przez De Factę. Potem delegat włoski Schancer zreferował dokładnie układ niemiecko-bolszewicki. L. George podkreślił, że nie można czynić Rosyi odpowiedzialną za zawarcie układu, nie brała ona bowiem udziału w podpisaniu traktatu wersalskiego oraz konferencyi w Cannes.

L. George napiętnował postępowanie Niemców,

wystąpując w ostrych słowach przeciwko zawarciu umowy rosyjsko-niemieckiej. Następnie odczytał tekst noty, która ma być wysłana do rządu niemieckiego. Tekst ten zredagowany został początkowo przez L. George'a w słowach bardzo stanowczych, później jednak wprowadzono ton łagodniejszy. Barthou popierał wniosek L. George'a, nie występując przeciw złagodzeniu tonu. W dyskusyi wzięli udział Teheunis i Benesz. Następnie przemówił min. Skirmunt, którego wywodów słuchano z wielką uwagą. Wkońcu przyjęto 3 wnioski, postawione przez L. George'a. Ustęp dotyczący przyszłych stosunków między Rosyą a Niemcami, jak również punkty, w których była mowa o państwach graniczących z Rosyą sowiecką, a w szczególności o Polsce wywołały ożywioną wymianę zdań. **L. George oświadczył, że zgadza się zupełnie z poglądami min. Skirmunta.** Następnie przemawiali Ischi, Diamandi i Nimesicz. Wciągu posiedzenia żaden z delegatów nie występował przeciw Rosyi, lecz zajmowano się jedynie konsekwencyami jakie należy wyciągnąć z postępowania Niemców. Podkreślić również należy, że premier angielski poraz pierwszy od czasu ukończenia wojny przybrał postawę otwarcie zdecydowaną, głosząc

hasło zastosowania sankcyi przeciw Niemcom.

Po raz pierwszy również od czasu zawarcia traktatu wersalskiego wielkie mocarstwa, **Polska i mała ententa zajęły wspólnie zgodną postawę jako państwa, posiadające równe prawa.**

MOWA SKIRMUNTA.

Genua. (Pat) 18. kwietnia. Podczas konferencyi aliantów, która odbyła się

APOLLO. „DZIKA KOTKA" Komedya grotesk. APOLLO.
w 6 aktach. POLA NEGRI w roli tyt. Satyra na militaryzm. Pierwotność i cywilizacja. 1641

onegdaj między godz. 11 a 18 w Reggio, przemawiał dwukrotnie min. Skirmunt w sprawie sytuacyi wytworzonej przez zawarcie układu niemiecko-rosyjskiego. W pierwszem przemówieniu p. Skirmunt podzielając stanowisko zajęte przez delegatów głównych mocarstw, które potępia ten układ, zaznaczył, że Polska zmuszona jest do poczynienia w tej sprawie szczególnych zastrzeżeń z tytułu udziału ziem b. zaboru rosyjskiego w odszkodowaniach niemieckich należnych Rosyi. Min. Skirmunt uwydatnił dalej specyalną sytuacyę Polski wobec porozumienia niemiecko-sowieckiego ze względu na jej położenie geograficzne i warunki ekonomiczne. Alianci winni wobec układu zająć stanowisko równie stanowcze, jak spokojne, przedewszystkiem zaś utrzymać najściślejszą solidarność, do której ostatnie wypadki mogły się tylko przyczynić. Minister przypomniał, że w swej ostatniej rozmowie z L. George'm podkreślił zasadniczo konieczność, aby drogi polityki francuskiej i angielskiej nie rozeszły się. Solidarność ta powinna przetrwać dzień dzisiejszy i obecne rokowania z sowietami.

Wkońcu dowodził minister, że prace konferencyi winny zmierzać do tego, aby Rosya uświadomiła sobie dobrze, że postanowienia konferencyi mają być zachowywane dalej na przyszłość. W drugiem swojem przemówieniu, wygłoszonem w toku dyskusyi nad obrotem, jaki mają przybrać dalsze rokowania, oświadczył minister, że słusznem jest nie tylko żądanie wypełnienia zobowiązań ze strony Rosyi, lecz również wykazanie gotowości udzielenia jej pomocy na pewnych konkretnych warunkach. W tym celu byłoby wskazanem przystąpić do utrwalenia pozytywnego programu pomocy w zakresie rolnictwa, komunikacyi i organizacyi portów.

Oba przemówienia min. Skirmunta słuchane były z szczególną uwagą i wywołały oznaki żywej aprobaty ze strony L. George'a, Barthou i wielu innych.

ZBIOROWA NOTA KONFERENCYI GENUEŃSKIEJ.

Genua. (Pat) Nota pod adresem kanclerza rzeszy i prezydenta delegacyi niemieckiej dra Wirtha, podpisana jest przez Lloyda George'a, Barthou, Factę, Theonisa, Ischi'ego, Skirmunta, Benesza, Ninčzicza i Diamandi'ego, a brzmi następująco:

Panie Prezydencie! Ze zdziwieniem dowiedziały się podpisane mocarstwa o tem, że Niemcy w pierwszej fazie prac konferencyi bez uwiadomienia innych mocarstw reprezentowanych na konferencyi zawarły układ wzajemny z rządem sowieckim. Kwestye objęte tym układem są właśnie obecnie przedmiotem rokowań między reprezentantami Rosyi a delegatami wszystkich innych mocarstw, zaproszonych na konferencyę genueńską, wraz z Niemcami. Jeszcze przed tygodniem oświadczył kanclerz niemiecki, że delegacya niemiecka jest gotowa współdziałać z innemi mocarstwami w rozwiązaniu tych kwestyi w duchu solidarności. Ze względu na to oświadczenie przysługuje podpisanym mocarstwom prawo wypowiedzenia wobec delegacyi niemieckiej z całą otwartością swego zdania w tej kwestyi. Zawarcie takiego układu w ciągu trwania konferencyi jest przedewszystkiem naruszeniem postanowień w Cannes do których przestrzegania zobowiązali się Niemcy, kiedy przybyli na konferencyę genueńską. Mocarstwa zapraszające, wzywając Niemcy do przybycia na konferencyę genueńską i proponując im uczestnictwo we wszystkich komisyach, złożyły dowód, że chcą przekreślić przeszłość w związku z wojną światową i dać Niemcom sposobność do lojalnej współpracy nad uskutecznieniem doniosłego dzieła europejskiego z państwami reprezentowanemi w Genui.

Na to zaproszenie odpowiedziały Niemcy czynem, który niweczy w zupełności nastrój zupełnego zaufania i uniemożliwia temsamem międzynarodową współpracę. W toku obrad konferencyi i w czasie prac komisyi i subkomisyi, które miały przynieść pokój Europy z Rosyą sowiecką na podstawie postanowień w Cannes, zawarli reprezentanci Niemiec, biorący zresztą udział w pracach wspomnianych komisyi, za plecyma tychże, tudzież bez wiedzy swoich kolegów, tajny układ z Rosyą, i to układ dotyczący dokładnie tych samych kwestyi, co do których Niemcy byli zobowiązani współpracować lojalnie z reprezentantami pozostałych narodów. Układ ten nie był poddany zbadaniu ze strony konferencyi. Pojmujemy go jako układ ostateczny, stanowiący w rzeczywistości naruszenie zasad, na jakich miały się toczyć prace konferencyi genueńskiej. W tych warunkach są podpisani zdania, iż nie byłoby sprawiedliwem, gdyby Niemcy, które zawarły z Rosyą układ odrębny mogły uczestniczyć nadal w dyskusyi nad układami, co do których mocarstwa reprezentowane przez podpisanych mają radzić z Rosya. Podpisani doszli do przekonania, że delegaci niemieccy przez swoje postępowanie sami zrezygnowali z tego, aby w przyszłości brać udział w dyskusyi nad doprowadzeniem do skutku układów między państwami reprezentowanymi na konferencyi a Rosyą sowiecką. Proszę przyjąć itd. Następują podpisy.

PRASA WŁOSKA O UKŁADZIE.

Genua. (Pat) Prasa włoska jednogłośnie potępia ostatnie zachowanie się Niemiec. „Coriere della Sera" ostro atakuje Niemcy, stwierdzając, że samowolnie zaprzepaścili swoją bardzo pomyślną pozycyę moralną na konferencyi.

CO ZAPROPONOWANO ROSYI.

Genua. (Pat) W angielskich kołach konferencyi mówiono, że 4 mocarstwa postawiły delegacyi rosyjskiej następujące warunki: 1) Uznanie przez sowiety długu wojennego z uwzględnieniem jednak poważnej zniżki od sumy ogólnej, a to wobec obecnej sytuacyi Rosyi; 2) Uznanie długów prywatnych z jednoczesną ulgą we formie stosownego memorandum; 3) Restytucyę ze strony sowietów dóbr nacyonalizowanych, należących do obcych poddanych. — Podczas dyskusyi Litwinow i Krassin twierdzili, że sytuacya Rosyi wymaga natychmiast pomocy kapitału europejskiego i że Rosya nie jest w możności przyjąć takich warunków. Delegaci 4 mocarstw odpowiedzieli, że niewymagają od Rosyi natychmiastowej spłaty długów, lecz zasadniczo domagają się prawnego i moralnego uznania dawnych zobowiązań. W sprawie tej Cziczerin odwołał się o decyzyę do Moskwy, co przeciągnęło rokowania, w międzyczasie jednak, jak wiadomo, nastąpiło podpisanie traktatu rosyjsko-niemieckiego.

LENIN ZWOŁAŁ KOMITET WYKONAWCZY W SPRAWIE FINANSOWYCH ŻĄDAŃ ENTENTY.

Genua. (Tel.) (d) Cziczerin otrzymał z Moskwy radio z zawiadomieniem, że Lenin zwołał komitet wykonawczy, który ma powziąć ostateczną decyzyę w sprawie finansowych żądań mocarstw sprzymierzonych. Z kół rosyjskich zawiadamiają, że rokowania z mocarstwami sprzymierzonymi przybrały obrót pomyślny, tak że o ile nie zajdzie jakaś nieprzewidziana przeszkoda, mogą być one zakończone przy końcu bieżącego tygodnia. Wogóle w środę po południu panował w Genui nastrój bardzo optymistyczny.

POINCARE WEZWAŁ DELEGACYĘ FRANCUSKĄ DO ŁAGODNEGO POSTĘPOWANIA.

Genua. (Tel.) (d) W sprawie decydującego posiedzenia państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych donoszą jeszcze, że Poincare telefonicznie wezwał delegacyę francuską, aby postępowała oględnie. Rozmowa z Poincarem spowodowała, że stanowisko delegacyi francuskiej było na ogół dość łagodne. Zaznaczają też, że najbardziej ugodowe stanowisko zajęli na posiedzeniu delegaci włoscy, którzy z szczególną obawą mówili o ewentualnem rozbiciu konferencyi.

OBECNY POKÓJ JEST POKOJEM ZBROJNYM.

Genua. (AW) Na przyjęciu jakie wydał Teodor Wolf dla dziennikarzy wło-

skich i angielskich Rathenau wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że nie sądzi jakoby konferencya genueńska doprowadzić mogła do praktycznych i decydujących rezultatów. Pokój obecny jest pokojem zbrojnym, bo gdy przed wojną Europa miała 3 i pół miliona żołnierzy obecnie posiada ich 4 i pół milona. Co do reparacyi, to jak twierdzi Rathenau wszystkie państwa Europy połączone są nierozdzielnym węzłem długów i tylko praca i podniesienie produkcyi może je uratować.

NIEMCY NAD PRZEPAŚCIĄ.

Rzym. (AW) Na zapytanie korespondenta „Sezela" dlaczego Niemcy milczą na konferencyi, oświadczył Wirth, że czynią to dlatego, iż każde słowo może zadecydować o bycie lub niebycie Niemiec, które znajdą się nad brzegiem przepaści.

DELEGACYA POLSKA PRZEPROWADZA SIĘ OD GENUI.

Warszawa. (Tel.) (d) Donoszą tu z Genui, że delegacya polska, która mieszkała dotychczas w odległości 25 kilometrów od Genui, obecnie przeprowadza się do miasta, a to ze względu na koszta prze

NOWA USTAWA O GRZEBANIU ZMARŁYCH. — DOZWOLONE ZAKŁADANIE KREMATORYÓW.

Warszawa. (Tel.). (d) Na Radzie min. w Warszawie, złożona została nowa ustawa o grzebaniu zmarłych oraz o cmentarzach. — Ustawa przewiduje między innemi upoważnienie gmin do zakładania krematoryów. Ustawa jest nowa o tyle, że za przykładem Europy wschodniej przekazuje sprawę zakładania i utrzymywania cmentarzy zarządom komunalnym.

ROZSTRZELANIE URZĘDNIKA WOJSKOWEGO W POZNANIU.

Poznań. (Pat.). Dziś rano stracony został urzędnik wojskowy Tadeusz Koszecki, skazany na śmierć za sprzeniewierzenie na szkodę Skarbu Państwa przeszło pół miliona marek.

RABUNEK PAPIERÓW POLITYCZNYCH W POCIĄGU BERLIN — MONACHIUM.

Berlin. (Pat.). WBK. „Berl. Tageblatt" donosi, że wczoraj rano znaleziono w pociągu pośpiesznym, jadącym z Berlina do Monachium, obywatela wolnego m. Gdańska, por. Herbsta w stanie nieprzytomnym. Okazało się, że por. Herbsta uśpiono chloroformem i zabrano mu wiezione przez niego papiery, pozostawiając natomiast pieniądze i przedmioty wartościowe.

Porucznik Herbst był dawniej członkiem niemieckiego wolnego korpusu Lützowa, a od roku funguje w charakterze kuryera dowódzcy t. zw. Związku budzących się Węgier, Heyasa. Por. Herbst wiózł od wydalonego niedawno z Warszawy rosyjskiego generała Herszelmana dwa listy politycznej treści z Gdańska do Budapesztu w celu oddania ich Heyasowi. Ogólnie przypuszczają, że padł on ofiarą zamachu ze strony bolszewickiej.

Delegaci francuscy chcą opuścić konferencyę genueńską.

Genua. (Tel.). (d) Posiedzenie Wielkiej i małej Ententy, tudzież Polski, na którem uchwalono notę w sprawie układu niemiecko - rosyjskiego było bardzo burzliwe. Po posiedzeniu tem minister Benesz oświadczył, że koniec konferencyi jest bliski, oraz że delegacya francuska ma zamiar w środę opuścić Genuę, gdyż wobec naruszenia postanowień powziętych w Cannes, Francya nie może uczestniczyć dalej w konferencyi. Lloyd Georg i włoski minister spraw zagranicznych Schanzer byli jednak zdania, że nie należy zrywać konferencyi, lecz w inny sposób za to postąpić sobie z delegacyą sowiecką.

Próby polsko-litewskiego porozumienia w Genui.

Paryż. (Tel.). (d). Delegacya francuska w Genui robi próbę doprowadzenia do porozumienia między Polską a Litwą. Pierwszym krokiem w tym kierunku było spotkanie Min. Skirmunta z litewskim ministrem spraw zagr, Galwanaukasem poza murami pałacu w San Giorgo.

Wielkie wzburzenie we Francyi i w Anglii z powodu układu rosyjsko-niemieckiego.

Londyn. (Tel.). (d) W Londynie panuje wielkie wzburzenie z tego powodu, że Rosya pokrzyżowała usiłowania pośredniczące Lloyd George'a. W kołach miarodajnych widzą w układach niemiecko - rosyjskich niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego. Prasa francuska podkreśla, że układ ten usprawiedliwia niechęć, jaką Francya żywiła do konferencyi w Genui i spodziewa się szybkiego końca konferencyi.

Ukraińcy opuścili Genuę.

Warszawa. (Telef.). „Kuryer Poranny", (którego redaktor bawi w Genui) donosi z Genui, jakoby delegacya **Ukraiców galicyjskich** miała opuścić Genuę, rozgoryczona napotkaną tam obojętnością!

NADUŻYCIA APROWIZACYJNE URZĘDNIKA MINISTERSTWA POCZTY.

Warszawa. (Tel.). (d) Sąd aresztował w Warszawie urzędnika Min. Poczt za wyszie na jaw nadużycia na tle aprowizowania funkcyonaryuszy pocztowych. Nadużycia te popełnione zostały jeszcze w roku 1919. Aresztowany był w swoim czasie pocztmistrzem w Nowym Targu.

UMOWA HANDLOWA MIĘDZY POLSKA A AUSTRYĄ.

Wiedeń. (Pat.). „N. Wr. Tagblatt" donosi, że w najbliższych dniach rozpoczną się w Warszawie merytoryczne rokowania w sprawie umowy handlowej między Austryą i Polską. Równocześnie będzie też omawiana sprawa wprowadzenia komunikacyi tranzytowej przez Polskę do krajów wschodnich Ukrainy, Rosyi sowieckiej i Rumunii.

STAN OBLĘŻENIA W GLIWICACH.

Katowice. (A. W.) Z powodu stanu oblężenia w Gliwicach ogłoszono rozporządzenie na mocy którego teatry, kawiarnie, restauracye i lokale publiczne o 8 wieczorem muszą być zamknięte. Większe zbiorowiska ponad 4 osoby są surowo zakazane i w razie potrzeby będą rozpędzane nawet przez użycie broni. Od 9 wieczorem do 5 rano wszelki ruch na ulicach zakazany. Depesze i gazety wydawane w Gliwicach mają być cenzurowane. Wszelkie organizacye samoobrony beda ścigane w sposób bezwzględny, a członkowie ich stawiani przed sąd doraźny.

NACZELNIK PAŃSTWA W NOWEJ WILEJCE.

Wilno. (A. W.) 18 bm. Naczelnik Państwa wyjechał do Nowej Wilejki, gdzie odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru pułku kowieńskiego. Ludność powitała Naczelnika Państwa chlebem i solą. Mszę polową celebrował ks. biskup Bandurski. Pierwszy wbił gwóźdź w drzewce sztandaru Naczelnik Państwa, następnie gen. Rządkowski, Rydz Śmigły, Konarzewski oraz szereg oficerów i przedstawicieli trzech organizacyi kowieńskich na Wileńszczyźnie. Po złożeniu przez pułk przysięgi na wierność sztandarowi Naczelnik Państwa udekorował oficerów pułku „Virtuti Militari", poczem rozmawiał z członkami organizacyi kowieńskiej o stosunkach w Kowieńszczyźnie. Na śniadaniu wydanem przez pułk N. P. wzniósł zdrowie pułku. O 6 wiecz. Nacz. P. wrócił do Wilna.

Z SEJMU KOWIEŃSKIEGO.

Warszawa. (A. W.) Z Kowna donoszą, że sejm kowieński odrzucił większością głosów w drugiem czytaniu projekt konstytucyi dotyczący ministeryum dla spraw mniejszości narodowej. Min. dla spraw żydowskich Sołowiejczyk podał się do dymisyi.

NAJBLIŻSZE PRACE SEJMOWE.

Warszawa. (Pat) Prace Sejmu rozpoczną się w najbliższą środę 25. bm. Przed południem tegoż dnia obradować będą komisye skorbowo-budżetowa, prawnicza i

specyalna komisya dla badania przesilenia w przemyśle. Następnie odbędzie się plenarne posiedzenie sejmu.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO.

Łódź. (Pat) W ostatnich dniach dzięki większym zamówieniom na eksport do Rumunii, Danii, Austryi i Gdańska, sytuacya w handlu poprawiła się. Szczególnie większych zakupów dokonano do Austryi. Redukcya dni roboczych w tym tygodniu może być stosowana tylko w przemyśle wełnianym, natomiast kilka większych fabryk przemysłu bawełnianego zgłosiło się u inspektora pracy z prośbą o zaprowadzenie trzech zmian.

Z miasta.

Konferencye „drożyźniane“ w Województwie.

Jutro i pojutrze (21. i 22.) odbędą się w Województwie lwowskiem konferencye w celu zastanowienia się nad stanowczem zwalczaniem drożyzny. W konferencyi wezmą udział konsumenci, gmina, świat przemysłowy i handlowy. Konferencye te, zostające w związku z akcyą ogólno-państwową, mogą mieć doniosłe znaczenie.

Strajk w teatrach lwowskich?

Od kilku dni istnieje poważny konflikt między czynnikami miejskimi a lwowską grupą „Związku artystów scen polskich“ w sprawie podwyżki gaży. Artyści żądają obecnie podwyżki 50 prc., komisya teatralna dawała ostatnio 30 prc. wobec lichego stanu finansów teatru (deficyt około 3 milionów miesięcznie). Ostateczna decyzya zapadnie jutro na pełnej komisyi teatralnej. Stoimy więc przed możliwością strajku.

Wiceprez. Schleicher nie przyjął godności dyktatora „drożyźnianego“.

Wicepr. m. Lwowa, dr. Schleicher nie przyjął, z powodu nadwątlonego stanu zdrowia, ofiarowanej mu godności Nad zwyczajnego Komisarza dla walki z drożyzną.

NADESŁANE.

II. PREMJA „WIEKU NOWEGO“

BON Nr 2.

(Nadesłanie czterech różnych bonów, upoważnia do wzięcia udziału w losowaniu o premję „Wieku Nowego“ z dnia 5 kwietnia b. r).

Wyciąć i starannie przechować!

FORTEPIAN

czarny, firmy BECKER, z angielską mechaniką, krótki, krzyżowy, sprzeda Hala Aukcyjna, Akademicka 3. 10619

Na sezon wiosenny!

Wykwintne stroje damskie oraz bielizna, — Sprzedaż hurtowna. — Dla sklepów rabat.

poleca

D. Eisenberg

LWOW, Jagiellońska 11-a.

6987

„KONCERN DRZEWNY“

Sp. z ogr. odp.

we Lwowie, ul. Kopernika 5

poszukuje energicznych

manipulantów leśnych,

obeznanych z eksploatacją górską. Zgłoszenia pisemne z podaniem życiorysu wraz z odpisami świadectw nadsyłać należy pod adresem firmy. — Nie przyjęte oferty pozostaną bez odpowiedzi. 10459

Dawno niewidziana a droga artystka

MIA MAY

w wspaniałym dramacie od soboty w kinie LEW. 1070

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY

M. EHRENKRANZA

został przeniesiony na ul. Hetmańską 22 (obok Teatru Miejskiego). 10682

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. KAROL ATLAS

powrócił na stałe i ordynuje Lwów, ul. Kochanowskiego 11 od 9—1 i 3—6. 10581

Pierwszorzędne

maszyny do szycia i części składowe

hurtownie i detalicznie poleca najtaniej

S. Grosskopf i Synowie

Lwów, pl. Gołuchowskich 9. (w podwórzu) 9217

PREMIERA

6-AKTOWEGO DRAMATU POD TYT.

INDYJSKI SZTYLET

(POD WPŁYWEM HYPNOZY) — POJAWIŁA SIĘ NA LWOWSKIM WIDNOKRĘGU FILMOWYM JAKO ŚWIETNY 10621

METEOR O WSPANIAŁYM, NIEWIDZIANYM DOTĄD BLASKU.

MARYSIENKA-KOPERNIK

SYPIALNIĘ

mahoniową wraz z psyche, sprzeda okazyjnie Hala Aukcyjna Akademicka 3. 1 620

pierwszorzędnej szkole tańców

en ...yki Brysiowej rozpoczyna ... **...rs tańców.** Wpisy

przyjmuje się codziennie w lokalu szkoły przy ul. Rutowskiego 23. od godziny 5-tej popołudniu 7359

Czarni I. — Pogoń I.

Starzy rywale w spórcie lwowskim staną w niedzielę do walki o mistrzostwo w klasie A. Dla lwowskiego świata sportowego jest matchtych drużyn największą atrakcyą, to też od kilku dni napływa do obu klubów cały szereg zamówień na miejsca siedzące, bo każdy chce być obecny na tem senzacyjnem spotkaniu. Kto zwycięży — trudno przewidzieć. Początek matchu o godzinie 5-tej. — Przed tem zawodami odbędzie się match

Czarni II. — Pogoń II.

...strzostwo w klasie B. (Początek o godzinie 2·50).

Przedsprzedaż biletów rozpoczyna się dzisiaj w sekretaryacie I. L. K. S. „Czarni“ przy ul. Jabłonowskich 34 — i w sekretaryacie K. S. „Pogoń“, przy ul. Zyblikiewicza 1 od godz. 5—7.

L. K. S. **Pogoń** ogłasza zatwierdzony przez P. Z. L. A. zawody dla młodzików. Zawody odbędą się dnia 23 kwietnia i obejmują: 1) Bieg na 100 m.; 2) Bieg na 1000 m.; 3) Skok w dal z rozbiegiem; 4) Rzut dyskiem. W każdym punkcie zawodów po trzy nagrody w żetonach. Wpisowe od punkta i zgłoszenia 100 mkp. Zawody otwarte dla wszystkich klubów i Towarzystw lekkoatletycznych polskich odbywać się będą wedle regulaminu P. Z. L. A. Zamknięcie zgłoszeń w Sekretarya

cie L. K. S. Pogoń Zyblikiewicza 17 do dnia 22 kwietnia br.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

We czwartek 20. kwietnia o godzinie 7.30, dramat w 3 aktach Kosora.

W czwartek 20 kwietnia o godz. 7.30 „O skibę“ dramat w 3 aktach Kosora.

W piątek 21 kwietnia o godz. 7.30 „Zamarłe oczy“ Nuza.

W sobotę 22 kwietnia o godz. 3.30 „Fircyk w zalotach“ komedya w 3 aktach.

W sobotę 22 kwietnia o godz. 7.30 „Sprzedana narzeczona“ opera w 3 akt. Smetany.

Repertuar Teatru Małego.

We czwartek dnia 20. kwietnia, o godz. 7'30, „Nieporozumienie“, komedya w 3 aktach, G. Zapolskiej.

W czwartek 20 kwietnia o godz. 7.30 „Nieporozumienie“ komedya w 3 akt. Zapolskiej.

W piątek 21 kwietnia o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych“ farsa w 3 aktach Bissina.

W sobotę 22 kwietnia o godz. 7.30 „Kontrolor wagonów sypialnych“ farsa w 3 akt. Bissina.

Repertuar Teatru Nowości.

We czwartek dnia 20. kwietnia, o godz. 7'30, „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykay'a.

W czwartek 20 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości“ operetka w 3 aktach Buttykay'a.

W piątek 21 kwietnia o godz. 7.30 „Szał miłości“ operetka w 3 akt. Buttykay'a.

W sobotę 22 kwietnia o godz. 7.30 „Miliarderzy“ operetka w 3 akt. Stefiana.

Nowy program „Bagateli“.

Program świąteczny BAGATELI, od 16. do 21. kwietnia b. r.:

1) Część koncertowa: pp. Lubicz, Noskowska Kamiński, Dawidowicz, Kraus.

2) Występy Andrzeja Hajka.

3) Rewia aktualna z prologiem W. Raorta — „Wiosna na Wysokim Zamku“.

Teatr lit. art. „Ul“ program od 18 kwietna. 1. Część koncertowa: A. Kitschmann i M. Windheim, Bronowski, Mirski, Wilkoszewska, duet Venterry.

2. „Złoty interes“ — sketch.

3. „Business is business“ aperetka.

Dekoracye pędzla prof. Krupskiego.

KURS TAŃCÓW modnych i zwykłych ostatni w sezonie, rozpoczyna: ECOLE DE DANSE, ul. Lindego 5. Wpisy od 5—7 popoł. 10559

Z powodu uszkodzenia 1 aktu filmu „Cesarzowa Elżbieta“ dalsze wyświetlanie stało się niemożliwe. Po otrzymaniu nowej kopji filmu, zostanie on wznowiony. Dyrekcya kinoteatrów „Kopernik“ i „Marysieńka“. 10622.

Koncert W. Kaweckiej królowej operetki w piątek 21 kwietnia w sali Filharmonji z udziałem barytona opery warsz. Krugłowskiego i in. Bilety w magazynie nut Połonieckiego. 10678.

Z Teatru Wielkiego. Bilety rozsprzedane przez Kuratoryum szkolne z datą 22 bm. na Krakowiaków i górali“ ważne są na sobotę pop. dnia 29 z przyczyn od dyrekcyi niezależnych, gdyż w tym dniu dopiero ukaże się na scenie dzieło Kurpińskiego.

W czwartek bieżącego tygodnia odegrany zostanie dramat jugosłowiański „O skibę“ cieszący się nadzwyczajnym powodzeniem dzięki grze Barwińskiego, Hierowskiego, Justiana i Szkudelskiego.

W sobotę wznowienie dawno nie granej opery Smetany „Sprzedana narzeczona“ z p. Argasińską w partyi tytułowej. Pierwszorzędne role spoczywają w rękach Kasprowiczowej, Hornera, Łowczyńskiego, Niedzielskiego, Tatrzańskiego i Okońskiego. Dyryguje p. Wolfsthal, reżyseruje p. Okońsk.

Z Teatru Małego. „Kontrolor wagonów sypialnych“ przez dłuższy czas wypełniać będzie po brzegi salę Teatru Małego. Farsa ta pełna sytuacyjnego dowcipu dzięki świetnej grze artystów z Okornickiem na czele ma zapewnione powodzenie.

Wieczór autorski Michaliny Szwarcówny, urządzony staraniem Zaw. Związku literatów, odbędzie się w piątek 21 bm. w sali Kasyna i Koła liter. - art. Wieczór ten obudził wielkie zainteresowanie w kulturalnych sferach Lwowa. Słowo wstępne o twórczości Szwarcówny wypowie prof Dr. Kazimierz Kolbuszowski, poczem utwory jej (nowele: „Prawdziwa historya o Adamie i Ewie“ „Przedziwny kochanek“ i „Tajemnicze święto“) wygłoszą wybitni artyści pp. Kazimiera Rychterówna i Kazimiera Justian. Początek o godz. 8. Bilety wcześniej do nabycia w magazynie nut B. Połonieckiego (ul. Kl. z Tańskich Hofmanowej) oraz wieczorem przy kasie.

Sokół Macierz urządza dnia 22 bm. w sobotę o godzinie 7 wieczorem tradycyjne wspólne Święcone dla członków i ich rodzin we własnym gmachu przy ul. Zimorowicza. Zapisywać się należy w kancelaryi Sokoła Macierzy codziennie od godziny 6 do 8 wieczorem. Lista zgłoszeń otwarta do czwartku tj. 20 bm. włącznie.

Lwowskie pow. Koło Stow. Chrz. Nar. N. S. P. zawiadamia swoich członków i ogół naucz. że dnia 23 kwietnia br. o godz. 11 przedpołudniem odbędzie się przy ul. Zimorowicza 17 odczyt p. B. Krzysztofowicza p. t.: „Odrodzenie gospodarcze Polski przez szkołę“.

Połączenie kolejowe między Niemcami i Rosyą, jak donosi prasa gdańska zostało obecnie przywrócone bezpośrednie połączenie kolejowe pomiędzy Niemcami i Rosyą z Królewca przez Dynaburg. (Pat.).

Konsul japoński w Warszawie. Pan Naczelnik Państwa udzielił exequatur konsulowi Japonji w Warszawie p. Nobuyuki Kamei Joshihi. (Pat.).

Zjazd członków P. O. W. W dniach 6 i 7 maja br. odbędzie się zjazd byłych członków P. O. W. na Wschodzie. Komisya organizująca Zjazd zaprasza wszystkich kolegów na przybycie celem uczczenia pamięci poległych członków, organizacyi, rozpatrzenia materyału historycznego i załatwienia spraw bieżących. (Pat.).

Wojenna flota wiślana. W ubiegłą sobotę o godz. 4 po południu przybyła do Warszawy i zarzuciła kotwicę w pobliżu mostu Kierbedzia wojenna flota wiślana, składająca się z monitorów „Warszawa“; „Horedyszcze“; „Mercysz“ i „Pińsk“ oraz z uzbrojonego statku „Wawel“. Część tej floty pozostanie w Warszawie do końca tygodnia. (Pat.).

Zgon wybitnego skrzypka. W Medyolanie zmarł nagłą śmiercią sławny wirtuoz - skrzypek Franciszek Ondricek, który nieraz koncertował także we Lwowie.

Wspólne Święcone, Związku Strzeleckiego Obwodu Lwów i b. Legionistów, odbędzie się **w niedzielę, dnia 23. kwietnia br., o godz. 6-tej wieczorem,** w lokalu Zw. Strzel. (Zielona 7, — prawy parter). Zgłoszenia uczestnictwa przyjmuje sekretarz Stowarz. codziennie wieczorem, do czwartku, 20-go włącznie.

Zgony współpracowników „Nowej Reformy“. Wydawnictwo „Nowej Reformy“ poniosło ciężką stratę, gdyż w poniedziałek zmarł kierownik administracyi Andrzej Krzyszkowski, który przez 27 lat prowadził administracyę „Nowej Reformy“ Równocześnie w wielką sobotę zmarł metrampaż „Nowej Reformy“, który przez 30 lat prowadził drukarnię „Nowej Reformy“.

Oddział Propagandy Hygieny Dziecka, pracujący obecnie we Lwowie z ramienia Amerykańskiego Czerwonego Krzyża urządzi również specyalną pogadankę dla matek. Pogadanka odbędzie się w sali kinematografu „Lew“ w piątek 21 kwietnia o 2 popołudniu, odczyt uzupełnią ciekawe pokazy kinematograficzne, w którym prelegent poruszy najżywotniejsze zagadnienia dla każdej kobiety. Jeden z filmów demonstrowanych tego wieczoru został sprowadzony ze Stanów Zjednoczonych i jest nadzwyczaj ciekawy, gdyż poglądowo pokazuje co Ameryka czyni dla zachowania zdrowia swych dzieci. Po odczycie nastąpi rozdawnictwo broszurki „Do Matek Polek“. Nadmienić należy, iż ilustracye tej broszurki zostały wykonane przez znanego rysownika Stefana Norblina. Wszystkie matki oraz kobiety spodziewające się zostać wkrótce matkami powinny tłumnie stawić się na ten odczyt. Prelegentem będzie tym razem kobieta - lekarz.

I. Kurs inżynierski z zakresu gospodarki cieplnej na Politechnice lwowskiej urządzony przez Wydział mechaniczny na skutek starań Komitetu cieplnego Polskiego Towarz. Politechnicznego we Lwowie, rozpoczyna się dzisiaj. Zgłosiło się zwyż 80 inżynierów z całej Polski z zakładów maszynowych najwięcej zainteresowanych gospodarką cieplną, tj. inżynierowie kolejowi, kontroli kotłowej, cywilni, kierownicy kopalni, elektrowni, wodociągów etc.

W związku z kursem urządzono pokaz literatury cieplnej i wydano broszurę: „Zestawienia sposobów oszczędnościowej gospodarki cieplnej w zakładach parowych“. Kurs potrwa 4 dni.

We czwartek 20 kwietnia Amerykański Czerwony Krzyż urządza w sali Sokoła na Zimorowicza 8, o 7.30 odczyt o opiece społecznej nad zdrowiem dzieci; odczyt ten zapowiada się jako najciekawszy i najbardziej udany z całego cyklu. Na liczne żądania publiczności, Amerykański Czerwony Krzyż postanowił urządzić wielki odczyt dla szerszego ogółu publiczności, jako uzupełnienie odczytów urządzanych poprzednio dla poszczególnych szkół i organizacyi, na których mówiąc nawiasem obecnych już było z górą 30.000. Trudno było jednak znaleść odpowiednią wolną salę. Dopiero w ostatnich dniach okazało się, iż sala Sokoła, odnajęta aż do pierwszego maja, będzie miała wolny wieczór w dniu 20 kwietnia. Czerwony Krzyż Amerykański skwapliwie więc skorzystał z okazyi, tembardziej, iż sala ta mając 1500 siedzących, zmieści większą ilość osób.

Tego wieczoru zostanie wygłoszony jeden z ciekawszych odczytów urządzanych przez Oddział, a jako ilustracye będą służyć zajmujące pokazy filmowe. Po odczycie nastąpi rozdawnictwo bezpłatnych broszurek z dziedziny hygieny dziecięcej i opieki społecznej nad zdrowiem dzieci.

Zgon nestora adwokatów lwowskich. Onegdaj zmarł we Lwowie nestor adwokatów lwowskich dr. Aleksander Pomianowski, długoletni syndyk miasta Lwowa, przeżywszy lat 83. Pogrzeb odbędzie się jutro w czwartek 20 bm. o 11 przed południem z domu żałoby przy ul. Grodzickich l. 1. Z śmiercią śp. Pomianowskiego ubył palestrze lwowskiej jeden z najwybitniejszych jej przedstawicieli, społeczeństwu polskiemu gorą

cy patryota i zasłużony obywatel. Cześć jego pamięci!

Walne Zgromadzenie Towarz. kolonji leczniczych dla dzieci odbędzie się dnia 27 kwietnia w czwartek w lokalu Tow. Lwów, ul. Ormiańska 2 o godzinie 6.

(ps) **Walka o kobietę.** Wczoraj była ulica Kordeckiego widownią walki dwóch rywali, walczących o jedną kobietę. Zwyciężył ten, który był silniejszy w pięści. Pogotowie ratunkowe było zmuszone opatrzeć Maryana Kryłowskiego, pomocnika murarskiego, któremu przeciwnik poranił twarz nożem.

(ps) **Samobójstwo z miłości.** Eugenia Michalska, dozorczyni przy ul. Asnyka l. 11, licząca lat 46 otruła się onegdaj hypermanganicum. Przyczyną samobójstwa jest zawiedziona miłość. Mianowicie od lat 12 przychodził do niej jej narzeczony i obiecywał się z nią żenić. Onegdaj zaś dowiedziała się Michalska, że narzeczony jej zaręczył się z inną. Odwieziono ją do szpitala powsz.

(ps) **Skutki strzelaniny świątecznej.** Wczoraj przywieziono do Lwowa Iwana Malinę z Miechowa i oddano do szpitala powsz. W czasie strzelaniny świątecznej eksplodował moździerz i poszarpał mu międzykrocze.

(ps) **Czyżby znowu manipulacye pocztowe?** Genia Orgel zam. w Złoczowie doniosła palicyi, że przed kilku dniami otrzymała list z Ameryki, adresowany do jej brata Bertaha Katza, wysłany przez Samucla Halperna, w którym Halpern nadmienia, że przesyła czek na 10 dolarów amerykańskich. Niestety w liście czeku nie było.

(ps) **Podrzutek.** Wczoraj zawezwała dozorczyni przy ul. Boimów l. 5 posterunkowego, mówiąc, że w kamienicy na l. p. podrzuciła jakaś kobieta dziecko. Dziecko jest płci męskiej, liczy około 1 i pół roku i całkiem ciemne. Dziecko oddano V. komisaryatowi.

(ps) **Kradzieże.** Karolina Paplińska, zam. przy ul. św. Piotra l. 21a doniosła policyi, że wczoraj skradziono jej z mieszkania rzeczy wartości 60 tysięcy mkp.

(ps) **Amator trunków.** Jakóbowi Mangowi restauratorowi w hotelu francuskim skradziono z piwnicy wina i wódki wart. 300 tys. mkp.

(sp.) **Zgubiono.** Dr. Marya Atlasówna doniosła policyi, że zgubiła w ul. Akademickiej branzoletkę wart. pół miliona mkp.

(ps) **Przypadkowe zatrucie.** Zofia Goguszko, licząca lat 18, zam. przy ul. Pańskiej l. 16 wypiła przypadkowo kwas karbolowy. Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu jej żołądka odwiozło ją do szpitala powszechnego.

Wielkanocne sielanki na wsi.

(kp.) Święta Wielkanocne spędziły wsie okoliczne z prawdziwie „przedwojennym" temperamentem. Rozhulała się i kipiała buńa krew tak silnie, że aż wylewała się z łbów junackich, zaczadzonych alkoholem, z łopatek, brzuchów i innych części ciała, których dosięgnąć może szklanica współbiesiadnika, lub nóż rywala.

Z całego szeregu wsi podlwowskich dochodzą nas słuchy o bójkach „serdecznych" i krwawych, które do rozanielenia świątecznego wnosiły trochę zgrzytu. Z róż bowiem i cierni plecie się żywot ludzki.

Sen na awantura wyczyniła się między innemi w Siemianówce. W drugi dzień świąt zabawił się tam w gospodzie niejaki J. Bezrąk, „pałkarz" lwowski w dużej i grzecznej kompanii parobków tamtejszych. W czasie zabawy licho nadniosło sąsiada O... N. jego widok Bezrąk posmutniał, przyszła mu bowiem na myśl jakaś zniewaga, doznana od O... kiedyś, kiedyś dawni j. Nastąpiła tedy dyplomatyczna wymiana halb na głowach, przyczem oberwało się także parę sińców jednemu z przyjaciół napadniętego, który między powaśnionymi chciał pośredniczyć. Następnie O... i jego mediator ustąpili z placu boju, obawiając się zbiorowego „lania".

Czupurny Bezrąk szukał jednak dalej nieszczęścia. Poszedł do domu, tam go ojciec wyłajał, wobec czego skierował się z powrotem do gospody, „na złość". Lecz po drodze niestety, napadła go posiniaczona w karczmie „Liga Narodów" i wzięła odwet. Bezrąkowi pokłuto nożem całą głowę tak silnie, że krwią zalany musiał zrezygnować z dalszej zabawy i udać się o pomoc do lekarza.

Podobno Bezrąk solennie obiecuje sobie teraz „przysięgać od wódki", jak tylko głowę wygoi. Okazuje się z tego, że silne picie wódki jest jednym ze skuteczniejszych sposobów propagandy absynenckiej.

Jak długo może adwokat podejmować się obrony stron?

Aktualne zagadnienie prawnicze.

(kp) Odpowiedź na to pytanie nie nastręczała dotąd nigdy najmniejszych trudności. Ostatnio jednak cała palestra lwowska nie umiałaby na to dać pewnej odpowiedzi, najbieglejszych bowiem w procedurze może speszyć pewien zakradający się zwyczaj, niezgodny z dotychczasowemi zapatrywaniami.

Dotychczas obrońca nie mógł podejmować się obrony stron w sądzie z chwilą, gdy przeciw niemu samemu wytoczono śledztwo wstępne. Jasną jest bowiem rzeczą, że szczytnej funkcyi obrońcy nie może pełnić jednostka, której kwalifikacye moralne są podane w wątpliwość, a sam fakt zawieszenia nad nią śledztwa wstępnego budzi obawy, że dany osobnik wszedł w drastyczny konflikt z kodeksem karnym. Prawo zastępowania stron w sądzie odzyskiwał adwokat wtedy, gdy śledztwo przeciw niemu zaniechano. O jednem i drugiem sąd powiadamiał radę dyscyplinarną Izby adwokackiej.

Czasy się zmieniają, a wymagania, przedtem surowsze, ulegają stałemu pomniejszeniu. Jak się dowiadujemy, jednemu z tutejszych adwokatów, oddanemu pod oskarżenie za oszustwo, nie przeszkodziło w pełnieniu swego zawodu, nie tylko śledztwo wstępne, ale nawet i akt oskarżenia i to prawomocny, co przecież kwalifikacye moralne tego mecenasa stawia pod jeszcze większym znakiem zapytania.

Złośliwi wyciągają stąd wniosek, że nawet wyrok sądowy, zasądzający na więzienie, na zmianę dotychczasowej swobody w wykonywaniu praktyki obrończej nie wpłynie, boć wyrok nie będzie przecież jeszcze prawomocny! Obrony stron nie będzie się mógł podejmować adwokat dopiero po prawomocności wyroku, ale to spowodują — twierdzą złośliwcy — przeszkody natury technicznej. Trudno będzie bowiem prowadzić adwokata na ławę obrońców... z celi więziennej, pod asystą anioła - stróża, strażnika więziennego.

Nie przytaczamy tego wypadku dla dokuczenia komuś. Chcemy tylko zwrócić uwagę pana prokuratora izby adwokackiej, dra Greka, że ma sto temi rzeczami się interesuje, że o tych rzeczach mówi, dziwiąc się aż tak wielkiemu pomniejszaniu wymagań, niezbędnych dla utrzymania prestige'u stanu adwokackiego, którym ten stan dotychczas u nas się cieszył.

„ZIELONA MASKA".

Romans dwy knowej z przemysłowcem.

Senzacyjny wypadek zdarzył się w roku bieżącym w jednym z miast włoskich. Sprawa jest natyle aktualna i ze względu na nazwisko bohaterów drażliwa, że pisma włoskie nie podają bliższych szczegółów odnośnej osobistości, ani też miejscowości tego „romansu". Początek był nieco banalny. Znany przemysłowiec włoski p. Mino Z. na maskaradzie Sylwestrowej poznał, a raczej nie poznał, ale ujrzał piękną ze względu na swe kształty kobietę, której zielone domino i takaż maska zwróciło jego uwagę i zainteresowało.

Miro zaczął bacznie lornetować damę, aż wreszcie zachęcony czarownym uśmiechem „Zielonego domina" zaprosił ją do zawrotnego chimmi.

Słodki rytm porwał ich i oszołomił

• wśród zawrotnych dźwięków tańca padły tylko dwa słowa:

— Kocham, powiedział Miro.

— Kocham, odpowiedziała zielona maska, ale wszelkie dalsze indagacye były daremne. Gdy przebrzmiały dźwięki orkiestry, młody przemysłowiec rozpoczął akt błagania:

— Powiedz kim jesteś? — prosił i uchylił maski.

Ale maska była niewzruszona. Cichym szeptem mówiła mu tylko wiele cudnych słów, od których coraz żywiej biły tętna Mira, ale nie dowiedział się od niej nic.

Było już dobrze po północy, gdy stracił ją z oczu. Więc nerwowo przebiegał sale, korytarze i westibule gmachu, starając się ujrzeć gdzieś upragnioną zieleń.

Lecz była to gonitwa daremna, aż Miro zdecydował się wyjść na ulicę i tam przed gmachem „Kasyna" patrzyć na tłumy, opuszczające maskaradę.

Mijały długie godziny, aż nareszcie o 4 nad ranem wyszła ona. Była sama. Skręciła na jedno auto. Szofer podjechał, ale jeszcze prędzej znalazł się przy niej Miro.

A ona spostrzegła go i stając przed nim

szybkim ruchem zerwała z twarzy maskę i spojrzała mu w oczy

— Patrz i zapamiętaj mnie: zawołała, w sekundę zaś potem trzasnęły drzwiczki, zawarczał motor i szczęście uleciało, nikając na zakręcie ulicy.

A Miro stał jak nieprzytomny. Nie miał siły jej gonić. Przed oczami miał jeszcze żar spojrzenia, cudowne harmonijne rysy i brwi Junony. Jak nieprzytomny powlókł się do domu.

I odtąd chodził jak błędny, szukał wątku do nawiązania z nią łączności, pytał, przebiegał zaułki miasta, lecz wszystko na próżno!

Aż nagle stał się cud. Oto w parę dni później przechodząc przez pawilon mieszczący w sobie jeden z oddziałów fabryki

ujrzał za stołem piszącą na maszynie ją.. zieloną maskę.

Przez chwilę niedowierzał własnym oczom. Ta sama twarz, lecz skromny ubiór, to samo spojrzenie lecz miast dumy biła z niego pokora.

Więc podszedł do maszyny i zdumiony wyjąkał:

— Co pani tu robi?

A „zielona maska" skłoniła się skromnie szefowi i odpowiedziała:

— Ja przepisuję korespondencyę niemiecką.

Szef skamieniał: głos był ten sam.

— Jakto, a bal maskowy?

Z kolei urzędniczka była zdumiona.

— O czem pan szef mówi? — zapytała.

A on czuł, że wszystko miesza mu się w głowie, więc wyjąknął „przepraszam" i uciekł. Ale niepokój jego powiększył się odtąd bardziej jeszcze: był pewien, że to ta, a wszystko zdawało się temu przeczyć. Skąd ta urzędniczka z pensyą 120 lirów miesięcznie, mogła być tą cudną czarodziejką, co w zielonym dominie dumnie rozsiewała blaski swych szmaragdów, brylantów i pereł!

Nie. To złudzenie. Więc rzucił się Miro w wir szału i zabaw mając nadzieję, jeżeli nie znaleźć cudnej maski zielonej, to przynajmniej „zaszaleć się" i zapomnieć o niej.

Trwało to z górą miesiąc, aż nagle będąc w kinie, gdzie produkowano obraz z nową gwiazdą włoską, Miro

poznał ją na ekranie w roli czarownej i pięknej bohaterki.

Tak tym razem to ona! Tak! Miro już nie miał wątpliwości. Pobiegł do biura filmu.

— Gdzie mieszka diva X. zapytał.

— Tu i tu oto jej adres i nazwisko.

Za godzinę Miro był już u drzwi hotelu i po paru minutach rozmawiał z divą.

— Pani mnie nie poznaje! zapytał.

Diva spojrzała zdumiona.

— Nie znam pana! (Ten sam głos!!).

— A w Sylwestra.. na maskaradzie.. pani była w zielonym dominie?

— Gdzie???

— No tu.. w M.

—W M. jestem dopiero od dwóch tygodni. Przez styczeń i luty nagrywałam w R.

A Miro w szale wrzasnął tylko fałsz! — i wybiegł z hotelu.

I był jak błędny: bredził płakał, przeklinał, modlił się.. i szukał.

W marcu ze względu na bezpieczeństwo, zamknięto go w domu dla obłąkanych.

I błądzi tam po celi i wciąż szuka tej trzeciej... prawdziwej.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski. Zbiórką zajmuje się Narod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich l. 11.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

OGŁOSZENIA

ROZMAITE.

Dentysta Dr. LEWANDOWSKI
ord. od 9—6, Lwów, pl.ac Halicki 7, II. p. 10613

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HESCHELES
ordynuje ulica Sykstuska 16. 9952

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe leczy specjal. **Dr. FRISCH ul. Wałowa l. 11.** 10115

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. W. GROB i H. GROB
Lwów, ulica Legionów l. 29. 32

Dr. RHUNA RUBENSTEIN-NADOLNA
zrd. w chorobach skórnych i wener. dla kobiet od 8-9 i od 2-4 pł. Halicki 7 (nad kawiarnią Centr). 10548

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecyą. **Ulica Asnyka l. 9, drzwi 2.** 689

Pieczęcie z kauczuku i metalu, urzędowe i prywatne, tablice, odznaki itp. wykonuje Chrześcijański Zakład rytowniczy Eugeniusz Maryan UNGER, Lwów, Chorążczyzny 7. 42

ORGANIZUJĄC WYTWÓRNIĘ absolutnie ogniochronnej masy — poszukuję wspólników. Inżynier Chrzanowski — Zimorowicza 6. 10588

SAMOCHÓD OSOBOWY, dobrze zaopatrzony do długiej jazdy — po cenie przystępnej do dyspozycyi Szanownej P. T. Publiczności. Wiadomość: Rynek 3 u Olejnika. 10532

50—100 000 MK. miesięcznie — może każdy uzyskać — zarówno mężczyźni i kobiety — przez 2—3 godz. dziennej pracy pisemnej. Informacye za 50 Mk. znaczek — Toruń, skrzynka pocztowa 4. 6975

Ważne dla Kupców!
Zawiadamiam niniejszem, że z dniem dzisiejszym objąłem zastępstwo znanej firmy spedycyjnej
M. ROSENBAUM
ŁÓDŹ, Piotrkowska 10
na cały Wschód.
Codziennie regularny ruch wozów zbiorowych z ŁODZI do wszystkich miast Wschodu i na odwrót.
ZALICZKI i UBEZPIECZENIA do każdej wysokości. 9187
M. ZUCKERKANDEL
Dom spedycyjny.
Centrala: Lwów Furmańska 3.
Filia: Stanisławów, Kościuszki 6.
Oddziały we wszystkich miastach Polski.

DO WYPOŻYCZENIA stół; 4 krzesła i duże lustro; łóżko i nachtkastlik dla pewnej osoby ulica Chorążczyzna 10; II. p. przez podwórze od 4—6. 10705.

OSOBA STARA; chora; inteligentna; pozostająca w najstraszniejszem położeniu błaga Serc Litościwych o żywność i ubranie. 3046

AKUSZERKA POLECA SIĘ PANIOM POD DYSKRECYĄ. UL. LWOWSKICH DZIECI (POLNA) NR. 7 — LWÓW. I. PIĘTRO. 10350

MAJĄCY CHĘĆ KUPNA REALNOŚCI w Poznańskiem lub Pomorzu, zechcą zasięgnąć dokładnej informacyi u A. Sosnowskiego w Drohobyczu ul. Stryjska l. 99. 9197

WYPOŻYCZENIA pianina lub fortepianu prywatnie na dobrych warunkach szukam. — Zgłoszenia pod PIANINO do Administracyi. 10704.

WĘGIEL. WĘGIEL.
ARTUROWSKI
Kostka 2 Kostka 3
Pospółka dla Cegielni.
Dostawa natychmiastowa wagonowo. — Ceny niższe od kopalnianych. Zgłoszenia: **Józef Jóchna i Sp. Sierszawa wodna, Trzebinia.** 10670

SKŁAD DRZEWA do odstąpienia lub przyjmie spólnika. — Wiadomość: NIESPODZIANKA Mikołaja 10. 10698

500.000 Mp. jako udział do interesu poszukuję na jeden rok. Zgłoszenia listowne do Adm. W. pod JEDEN ROK. 10699.

ZDOLNA HAFCIARKA przyjmuje hafty białe i na suknie; Żulińskiego 10; oficyny. 10657.

OBIADY DOMOWE wydaje się po cenach umiarkowanych. Zygmuntowska 11a; I. p. na prawo. 10638.

WYROBIĘ POSADĘ do warsztatów kolejowych Polakowi; RZEMIEŚLNIK Adm. Wieku. 10661.

SPÓLNIKA z kapitałem 6 mil. Mk. poszukuje się do rozszerzenia fabryki w Bydgoszczy z wielką przyszłością. Zwracać się do Domu Handlowego F. Dobrowolski i Ska Bydgoszcz, Marcinkowskiego 10. 9215

KUPIĘ KAMIENICĘ z wolnem, obszernem mieszkaniem, w śródmieściu, ewentualnie zamienię dwupiątrówkę z oficyną, z ogrodem, wolnem mieszkaniem 2 pokoje, nyża, kuchnia, łazienka, elektryka, w okolicy ul. Listopada, 3 minut od tramwaju. Zgłoszenia pod POŚREDNICTWO WYKLUCZONE do Adm. Wieku. 10199

Baczność!

Pod kierownictwem fachowego farbiarza i chemika, byłego kierownika większych fabryk została nowo założona farbiarnia i chemiczna p[illegible]alnia — **Zygmunt Lifshütz** Lwów, Żółkiewska 73 w podwórzu. 6[illegible]2

POŁOŻNA POLECA SIĘ PANIOM. DYSKRECYA. Ul. Leona Sapiehy 61. parter. 10289

Wspólników z poważnym kapitałem poszukuj[illegible] się **we Lwowie celem rozszerzenia:**

1) wytwórni zabawek wełnianych (istnieje od 1913 r., r botnic 20),

2) pracowni trykotarskiej (o 6 maszynach)

w Krakowie do:

3) Nieustającej wystawy wyrobów polskich (istnieje od 1906 r. w centrum miasta)

4) wytwórni ozdób na drzewko (istnieje od 1917 r.)

5) wykończarni bielizniarskiej (14 maszyn, istnieje od 1917 r.)

Informacyi udziela i przyjmuje zgłoszenia „Liga Pomocy Przemysłowej" **Lwów** ul. **Pańska 11** do 5/4 1922. 6997

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

[illegible]ARCICA ŻÓŁTA prężkowana (mała) zginęła. — Oddać [illegible]łowackiego 16; Orange za wynagrodzeniem. 10689.

[illegible]nia 17. b. m. **wydalił się chłopczyk lat 5 Zysio Liebermann z domu przy ul. Pod Dębem 12 i dotąd nie wrócił.** Ubrany był w ubranko z ciemno zielonej [illegible]eryi, bez czapki, w buciki bez pończoch. 10640

MAŁŻEŃSTWA

Młoda, przystojna pani, posiadająca mieszkanie z trzech pokoi, kuchni, komfort, pragnęłaby poznać mężczyznę do lat 40, na dobrem stanowisku. Z łask. pod „Samotna" do biura Sokoła Lwowskiego, Jagiellońska 7. 10638

NAUKA.

Nowe Kursa Języków

od 1. maja

W „ECOLE REFORME"

ulica Pańska 14.

05

NOWE KURSA STENOGRAFJI

od 1. maja

w „ECOLE REFORME"

Pańska 14.

9204

VII. KL.; dobry instruktor poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod **LEKCYA** do Adm. Wieku Nowego. 3026

34 BATOREGO „Ecole Francais" Najszybsza metoda wyuczania języków nowożytnych. Osobne kursy dla dzieci. W 30-tu godzinach [illegible]ompletne wyuczen[illegible] stenografi 1061

NOWY KURS KROJU i szycia zaczyna się od 1 maja. — JOLANDA; Staszica 3. 10645

WYŻSZEGO WYKSZTAŁCENIA: polskiego niemieckiego; literatury, historyi; stylistyki; bon tonu udziela nauczycielka ulica Kleparowska 4; II. p. 10667.

PRZYGOTOWUJĘ do egzaminów szkół średnich; wydział.; semjn. także z francuskiego; loco lub na wyjazd. — Łaskawe zgłoszenia listowne — Lwów ulica Panieńska 22; Zacharjewicz. 3043

MIESZKANIA I SKLEPY

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla solidnych, zamożnych lokatorów, poszukuje GALICYJSKIE BIURO UL. KOPERNIKA 22, Telefon 446. 10509

TRUSKAWIEC Pensyonat MARYA HELENA ma jeszcze pokoje do wynajęcia od 15. maja. Zgłoszenia do 10. maja Lwów Jabłonowskich 6, I. piętro później Truskawiec. ZARZĄD. 10507

MAGAZYN do wynajęcia. Zgłoszenia pod WYNAJME do Adm. Wieku. 10543

PRZEMYSŁOWIEC dobrze sytuowany poszukuje jednego pokoju z kuchnią, ewentualnie i większe mieszkanie — Zgłoszenia i warunki: INTROLIGATORNIA, ul. Batorego Nr. 28. 10512

POSZUKUJĘ od 1-go maja pokój umeblowany. Cena wedle umowy. Listy pod KAWALER do Biura Ogłoszeń Buchsztaba Legionów 21. 10594

POSZUKUJĘ pokoju i kuchni bez mebli. Zapłata wedle umowy. Zgłoszenia pod ZGODA do Adm. Wieku. 10505

POKÓJ OSOBNY wynajmę. Czynsz roczny. Adresować 120.000 do Administracyi Wieku. 10706.

DO WYNAJĘCIA umeblowane 3 pokoje; kuchnia; łazienka; komfort w śródmieściu. — Wiadomość ulica Żulińskiego l. 11; II. piętro na lewo od 11—1. 10700.

DO WYNAJĘCIA ZARAZ dwa pokoje frontowe umeblowane dla dwóch Panów; osobne wejście w okolicy Janowskiej; przystanek tramwajowy — Zgłoszenia Sapiehy 9; I. p. na prawo przed południem. 10686.

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokoji z kuchnią; komfortem zaraz. Zgłoszenia pisemne do Administracyi Wieku pod POŻYCZKA MILION MP. 10694

MAŁŻEŃSTWO inteligentne za odnajęcie za czynszem pokoju z kuchnią lub jej użyciem najsumienniej zaopiekuje się opuszczonem przez lato mieszkaniem od maja do września. Usunięcio się zagwarantuję notaryalnie. Zgłoszenia Helena Sołowijowa Ochronek 4a. 10679

SZUKAM POKOJU na przedmieściach lub w podmiejskich miejscowościach z dojazdem kolejowym. Zybijkiewicza 10; III. piętro p. Furdzik. 10680.

Z POWODU stosunków służbowych zamienię pomieszkanie: dwa pokoje; przedpokój i kuchnię z elektrycznem oświetleniem: dużo i ładne na takie same lub większe w innej dzielnicy lub w śródmieściu, z Zgłoszenia u p. Blicharza Łyczakowska 55. 10669

ODSTĄPIĘ skromnie urządzony pokój kawalerski. Zgłoszenia do Administracyi pod POKÓJ 333. 10672.

PIĘKNY; słoneczny pokój do wynajęcia z utrzymaniem; ewentualnie z prawem używania kuchni. Zgłoszenia listowne z warunkami do Adm. Wieku pod SOLIDNY. 10628

WYNAJMĘ POKÓJ zamożnemu panu do września. Krzywczycka 11; Łyczaków. 10633.

MIESZKANIE w śródmieściu oddam bezdzietnemu małżeństwu za usługę. — Bliższa wiadomość u portyera Izby Handlowej Akademicka 17. 3049.

POKÓJ lub dwa z obiadem; najwyższy komfort wynajmę majętnym. Zofii 32A parter prawy 3—5. 10655.

POSAD POSZUKUJĄ

ORGANISTKA, wychowanka zakładu ciemnych (ciemna) — z długoletniemi świadectwami — szuka posady przy klasztorze lub parafji. Listowne zgłoszenia do Administr. Wieku dla ORGANISTKI. 3001

ZAKŁAD CIEMNYCH. LWÓW. ŚW. ZOFII 31 — poleca **na prowincyę ciemną pianistkę do Kina.** 3042

PODMAJSTRZE murarski — cieślelski; młody energiczny z świadectwami szuka posady w zakresie podobnym. — Zgłoszenia do Wieku pod PODMAJSTRZE. 10461

WYJADĘ do mniejsc kąpielowych jako gospodyni lub do sanatoryum do usługi gości Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod POSADA. 10511

POSZUKUJĘ lepszej posady za dozorcy; wymagane lepsze mieszkanie bez posługi; włada językiem niemieckim i polskim. Karol Strohm B. Głowackiego 5. 10702.

MASZYNISTA; elektro - mechanik z długoletnią praktyką kierownika poszukuje posady od 1 maja najchętniej do Elektrowni. Zgłoszenia pod INSTRUKTOR do Adm. 10701

RZĄDCA EKONOM w sile wieku z długoletnią praktyką gospodarczą w pierwszorzędnych majątkach poszukuje posady na ordynarye. Łaskawe zgłoszenia do Zarządu poczty w Glińsku koło Żółkwi. 10662.

MASZYNISTA poszukuje posady do motoru ssąco - gazowego; Bęben Lwów — Bogdanówka nr. 1. 10637

OSOBA INTELIGENTNA umiejąca bardzo ładnie prać i prasować obejmie pracę w pralni lub w inteligentnych domach albo wyjedzie do miejsc kąpielowych. — Łaskawe zgłoszenia do Wieku pod PRACA. 10635.

PANNA rozumie się na krawieczyźnie i szyciu bieliźny; wyjedzie na wieś; najchętniej w góry; może nawet po części zająć się domem. — Zgłoszenia do Administracyi pod WIEŚ. 10655

PRAKTYKI bezpłatnej jako buchalter poszukuje inteligentny młodzieniec w większem przedsiębiorstwie lub w banku. Posiada ukończony kurs buchalteryi. Reflektuje tylko w miejscu Zgłoszenia do Administracyi Wieku Nowego pod BEZINTERESOWNIE. 10659

WOLNE POSADY

POTRZEBNA NA WIEŚ bona Niemka do dwojga dzieci; ulica Listopada 88. 10644.

MAJSTRA CEGLARSKIEGO obeznanego najdokładniej z wyrobem dachówek i wypałem w piecu kręgowym poszukuje natychmiast na prowincyę Tow. techn. TETA ulica Kleinowska 3. Zgłoszenia osobiste lub pisemne. 10647.

CHŁOPAKA starszego do posług biurowych poszukuje natychmiast Tow. techn. TETA; Kleinowska 3. 10648.

DZIEWCZYNKA do nauki zostanie przyjęta. Magazyn kapeluszy damskich; Lwów; Fredry 9. 10649.

DOZORCOWĄ bezdzietna z posługą u gospodyni przyjmę; Kłonowicza 8; I. piętro. 10651.

POSZUKIWANA służąca do wszystkiego do dwojga osób; z dobrem gotowaniem; dobrze polecona. Dobra płaca. — Kraszewskiego 17; II. piętro. 10652

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. — Cukiernia ulica Batorego 6. 10663

POSZUKUJĘ SŁUŻĄCEJ do wszystkiego. Zgłoszenia: Zybikiewicza 37; parter między 2—5. 10665.

POSZUKUJĘ pomocnika fryzyerskiego; Oczered; ulica Leona Sapiehy 9. 1056.

POSZUKIWANA JEST natychmiast zdolna panna do pracowni sukień damskich bez różnicy wyznania. Zgłoszenia Rotter ulica Żółkiewska 3. 10482

ZARZĄD DÓBR ZADWÓRZE koło Lwowa poszukuje stolarzy budowlanych z własnemi narzędziami na wikt. — 10584

POSZUKUJE się dziewcząt oraz służącego. Wiadomość: fabryka wyrobów papierowych, Batorego 11. 10487

POTRZEBNA ZARAZ dobra krawczyni i szwaczka do domu; która zna się też na kroju; Lwów św. Marka 16; I. p. (boczna Długosza). Zgłaszać się od 2 do 8 wieczór. 10692

DZIEWCZYNA do obsługi gości potrzebna zaraz; Cukiernia Engla; Sapiehy 27. 10693.

APTEKA przy ul. Zielonej 33 przyjmie pannę do pakowania Pierwszeństwo maja z okolicy ul. Zielonej. 10676

ŚLUSARZA BUDOWLANEGO samodzielnego robotnika poszukuję natychmiast; Piekarska 14. 10677.

INTELIGENTNA PANNA do 3 dzieci poszukiwana. — Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia Jakóba Hermana 8; I. piętro; Arnold. 10683

UCZCIWA; dobrze polecona służącę bez gotowania przyjmę. — Doktorowa Skulska; Gipsowa 23; boczna ulica Listopada. 10684.

KUCHARKA pierwszorzędna siła potrzebna Pensyonat Poprad; Żegiestów; warunki według umowy. 9236

POTRZEBNA DOCHODZĄCA do kuchni plac Bernardyński l. 3; Cukiernia. 10675

RYMARZA czeladnika przyjmie Pracownia rymarska ulica Kochanowskiego 48. 10671

MŁODĄ DZIEWCZYNĘ do 2 większych dzieci i do mniejszych posług domowych przyjmę zaraz — Żółkiewska 66 parter na lewo. 10673.

POTRZEBNA na wieś kucharka; Listopada 88. 10644.

SŁUŻĄCA albo **posługaczka** na cały dzień potrzebna ul. Mikołaju 11; drzwi 11. 10681

SUKNA w wielkim wyborze na ubrania męskie, sportowe, płaszcze, zarzutki, kostjumy i płaszcze damskie i t. p. poleca

Fabryczny SKŁAD SUKNA RALSKI & GROCHOLSKI
LWÓW, RUTOWSKIEGO 7. naprzeciw Katedry. 6991

Podróżujących

(agentów) rutynowanych, dobrze wprowadzonych w dziale apteczno-drogueryjnym z wyrobionymi stosunkami poszukuje **Spółka reprezentacyjna na Lwów i Wsch. Małopolskę** (wyjazdy) za prowizyą. — Kaucya względnie referencye wymagane. Zgłoszenia pisemne do Administracyi Wieku Now. pod „Reprezentacya“. 10650

CHŁOPAK do posług biurowych (do lat 16) znajdzie umieszczenie w biurach drogeryi Piotra Mikolascha i Ski. 10 16

Pomocnika Handlowego z działu korzenno-śniadankowego, rutynowaną siłę, poszukuje firma Mieczysła.. Kowalczyk, Przemyślany. 10497

DOCHODZĄCA do sprzątania, tylko z książką lub świadectwami poszukiwana. Dobra płaca. Zgłoszenia od godz. 2 do 4 ul. Bourlarda 3, II. piętro schody frontowe. 3.48

KRYNICA — ZAKOPANE sezon kąpielowy — płatniczych kelnerów — pięcio — kucharzy — cukierników — kawiarzy — kawiarki — kucharki restauracyjne — kluczników — kasyerki — kelnerki — Panny do sprzedaży ciast bufetowe — pokojowe — służące — różną służbę poszukuje Galicyjskie Biuro, Kopernika 22 tel. 446. 10510

ZDOLNE PANIENKI do krawieczyzny — potrzebne zaraz. Żurewska Lindego 3. 10557

SŁUŻĄCA za dobrą płacą poszukiwana. Stern Wagilewicza 5 II. p. 10558

ZDOLNE SPODNICZARKI za wysokim wynagrodzeniem — poszukuje Maks Scheer, ul. Sykstuska 17. 10503

INTELIGENTNEJ NIANI lub Panny do dwuletniego chłopczyka poszukuję. Wiadomość w sklepie The Rose, ulica Kopernika Nr. 7. 10513

DZIEWCZYNĘ do kuchni — przyjmie CUKIERNIA — ul. Sykstuska 21. 10538

UCZCIWA porządna osoba do dzieci — zostanie zaraz przyjęta na dobrych warunkach. Kochowa — Pl. Smolki Nr. 1 A. 10540

PRZYJME ZARAZ tylko bardzo zdolną samodzielną Pannę do szycia do Pracowni na bardzo dobrych warunkach. LUCYNA, Zybilkiewicza 17, I. p. 10575

LEPSZA osoba z dobremi świadectwami do pomocy przy robótnicy i do sprzątania 3 pokoi potrzebna. Zgłosić się: 3—5. Dr. Penzias. Sykstuska 56. 10522

PANNA DO SKLEPU znajdzie umieszczenie. Stanisław ABL, Magazyn papieru, Legionów 11. 10208

PRACOWNIA ślusarska, Pańska 12 poszukuje kilku uczni do nauki. 10485

POSZUKIWANI: bony Polki Niemki zarządczynie — kluczniczki kucharki służące do wszystkiego, lokaj, leśniczy Francuski ogrodnik dzierżawca. Biuro Niemczynowskiej Lwów, plac Akademicki 3. 10600

POSZUKUJĘ dziewczynę ze świadectwami do trojga osób. Janowska 52 I. p., drzwi 8, między 4—6. 10578

POTRZEBNA PANNA do dwóch dziewczynek i do zajęć domowych. Inżynier Tisch Listopada 16. 10685.

CHŁOPIEC inteligentny potrzebny zaraz do nauki do wyrobu szkła w Małopolskiej fabryce żarówek ŻAREG we Lwowie ul. Lwowskich Dzieci 25. Zgłoszenia w Zarządzie od 11—12 przed południem. 10691.

ZDOLNE stanicarki i spodniczarki zostaną przyjęte. Berta Kindler; Akademicka 28. 10695

KUPNO I SPRZEDAŻ

Kompletne urządzenie młyn wraz z motorem 50/60 HP. sprzeda okazyjnie Topas Kraszewskiego 19 a. Lwów. 10030

WILLĘ w Brzuchowicach kupię zaraz. Listownie cenę i ilość pokoji do Adm. Wieku pod RODZINA. 10460

2 BRAMY OGRODOWE z konstr. żel. z wkładami siatkowemi nowe do pałaców lub willi okazyjnie do sprzedania w firmie Inż. Stanisław Kilimowicz; Lwów ul. Kopernika l. 11. 9121

TACZKI MASYWNE poleca Rentschner, Legionów 37. 10021

WILCZUR (suczka) czystej rasy do sprzedania; ulica Sadownicka l. 78. 10617.

MASZYNĘ DO SZYCIA nożną amerykańską 30.000 sprzedam; Pasterski; Pełczyńska 7. 10708.

PERLAKI (KRUPIARKI) automatyczne — najlepszej patentowanej konstrukcyi — natychmiast ze składu poleca: ROLINDUSTRIA S. A., Lwów, ul. Fredry 9, telef. 653. Żądać ofert i prospektu. 9174

SUKNIĘ do stroju polskiego sprzedam. Wiadomość na Strzelnicy miejskiej u Władysława. 3045

LAMPY NAFTOWE ŻAROWE z siatkami do oświetlenia dużego placu lub dużej sali i spe 1.500 świec sprzeda okazyjnie Fassler, Lwów, Sykstuska 29. 10369

M. STEINHAUS; Lwów ulica Krasickich 18a; poleca kamienie młyńskie. 6939

FORTEPIAN—PIANINO sprzedam, wypożyczę za udzielenie pożyczki. Dolkowski, Zimorowicza 6. 10562

KOZĘ DOJNĄ, łochę prośną sprzedam. Kupię studnię żelazną. Rozumiłowska, Pohulanka 17. 10526

OKAZYA! ŻELAZKA DO PRASOWANIA Nr. 3 i 4 — po 1.600 Mk. poleca F. Rentschner, Legionów 37. 10017

TOKARNIĘ; wiertarkę; Heblarkę (Schäping); Gryzarkę; (Nutfrasmaschine) narzędzia mechaniczne sprzedam; ulica Żółkiewska 123. 9684

HARMONIĘ WARSZAWSKĄ pedałówkę za 200 tysięcy sprzedam. Dom inwalidów; Kleparowska 27; fabryka protez; rymarz Salik. — Zgłoszenia każdego dnia od godz. 4-tej popołudniu. 10696.

KOLCZYKI DUŻE imitacya brylantów w złotej oprawie z perłami bardzo piękne sprzedam; Sapiehy 9; I. p. na prawo od 10—11 przed południem. 10687.

SZPIC BIAŁY 2 letni jest do sprzedania ulica Kochanowskiego 91 u dozorcy. 10632.

SPRZEDAM buciki męskie nowe nr. 42 ulica Krzywczycka l. 11 — Łyczaków. 10634.

WILLĘ Z OGRODEM i stajnią; górny Łyczaków okazyjnie sprzeda; Snopkowska 39; piętro; drzwi 4 od 2—5. 10636

ŁADNĄ KLATKĘ większych rozmiarów kupię zaraz; Gródecka 10; SOKALANKA. 10639

SZPICE BIAŁE rasowe; szczenięta do sprzedania; Śniadeckich 3; parter prawy. 10646.

OKAZYJNE 3 sznurki korali grube sprzedam Amerykanjnowi; wiadomość Gródecka 62; sklep Bazylewicz. 10654

DO SPRZEDANIA kamienica dwupiętrowa. — Wiadomość właścicielka Wronowskich 15. 10636

KANARKI dobre sprzedam Żulińskiego 10; parter. 10658.

SPRZEDAM ROWER ulica Kleparowska 18; Browar u portyera. 10664.

2 KOZY DOJNE do sprzedania z młodemi. Wiadomość sklep komisowy ulica Jagiellońska 9. 10504

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki sprzedam zaraz. Kopernika 26; parter — Sklenjarski. 10501

KOMPLETNY SALON do sprzedania. Tannenbaum, Jakóba Hermana 7, 9115

Żądajcie!!
zawsze jedynie pewnego i niezawodnego
Proszku drożdżowego i Cukru waniliowego
wyrobu
„Rittera“
z marką ochronną „LEW“
Nie dajcie sobie wciskać do rąk żadnych naśladownictw, gdyż narażacie się na szkody!
WSZĘDZIE DO NABYCIA. 8755

Młynki do mielenia bułek, mac, soli kamiennej, cukru i korzeni — poleca firma **Marek Feuerstein**
LWÓW, GRÓDECKA 59. Skład maszyn rolniczych, do szycia i pomocniczych dla rękodzielnik w. 10417

Pneumatyki dętki i maszyny do samochodów osobowych i ciężarowych, światowej marki Bergongnan, Clermont-Ferrand, France dostarcza natychmiast ze składu Przedsiębiorstwo Techn.-handlowe **Inż. Z. STANKIEWICZ i Ska** Lwów, Żulińskiego 7. Specyalne warsztaty dla naprawy samochodów. Wszelkie części składowe i akcesorya. 6955

ZŁOTO, SREBRO, PLATYNĘ, Brylanty, Zegarki, Zęby sztuczne kupuje i płaci najwyższe ceny 10450
A. Brodzki, Łyczakowska l. 47.

Maszyna par wa 32 HP z kotłem Fitzner-Gamper 8 atm. 30 m² kompletna, tanio do sprzedania. PION, Lwów, Lwowska 48. Tel. 476 10.7

OLEJE motorowe i maszynowe
VACCUUM OIL CO dostarcza HIL. BADIAN
Lwów, ulica Janowska 24. 8631

Tłuszcz Tovotte pierwszorzędnego gatunku poleca HIL. BADIAN, Lwów, Janowska 24. 8630

Olwę automobilową Gar oyle dostarcza HIL. BADIAN Lwów, Janowska 24 8628

KUPIĘ NA PROWINCYI parcelę lub dom naprzeciw stacyi kolejowej; cenę podać. — Zgłoszenia do Administracyi Wieku pod PARCELA. 10697

Aurora fabryka tutek, jedynie najstarsza i najhygieniczniejsza w swych wyrobach. Wytrzymuje wszelką konkurencyę. **PLAC BERNARDYNSKI LICZBA 3.** **Aurora**
0904

BERSON

OBCASY GUMOWE
MARKI
„BERSON"
są trwalsze i tańsze od skóry.

BERSON-KAUCZUK (Sp. z ogr. odp.)
SKŁADY FABRYCZNE:
Dla Galicji zachodniej. **Kraków — Str szewskiego 2.**
Dla Polski zachodniej, Wielkopolski, Gdańska i Górnego Śląska — **Łódź, Dzielna 14** (Róg Wschodnie)
Dla Polski wschodniej, Litwy i Wołynia **Warszawa, Kramy Nalewkowskie, telef. 234-00**
Dla Galicji wschodniej **Lwów, Hofmana Nr. 20.** 9128

Ziemniaki i zboże
wagonowo 10614
dostarcza po najtańszych cenach
R. SŁADOWSKI i Ska, Lwów, Mikołaja 19.

Ważne dla gorzelni
ARMATURĘ
do kotłów i maszyn parowych USZCZELNIENIA I WĘŻE GUMOWE, PASY SKÓRZANE WIED. I-a, ARTYKUŁY TECHNICZNE poleca
„WENTYL" Lwów, Gródecka 36.
9123

WKŁADKI
na płaską stopę **„PLATTFUSSE NLAGE"** najlepszej konstrukcyi, oraz wkładki do bucików w największym wyborze hurtownie i detalicznie PO CENACH KONKURENCYJNYCH — poleca
Adolf GOLDBERG
Lwów, ul. Sykstuska 10. 6819

Licytacja publiczna.
na której zostaną sprzedane **trzy Konie powozowe, wózek na rysorach, kilka wozów, półszorki angielskie** itp. odbędzie się we wtorek dnia 25. b. m. o godz. 11-tej rano w ujeżdżalni „Sokoła" przy ul. Cetnerowskiej (Łyczaków).
Kierownik Powiatowy Biura Odbudowy
Radca budownictwa:
9207 **Inż. Waydowski w. r.**

Siatki do ogrodzenia
pocynkowane, wysokość 1·5 i 2 m, na składzie: **ślusarnia PRETORIUSA, Lwów ulica Kochanowskiego 55.** 10660

Lm. 33.358/22.

Obwieszczenie.
W poniedziałek dnia 24. kwietnia 1922, o godzinie 10. przed południem, odbędzie się dobrowolna licytacyjna sprzedaż urządzeń salonów, sypialni, obrazów, dywanów i innych przedmiotów urządzenia domowego. — Przedmioty te są złożone w magazynie przy ul. Ossolińskich l. 9. 10630
Magistrat Król. stoł. m. Lwowa.

Tanio
bo na piętrze przy ul. Farmańskiej 12.
MATERJE na ubrania i kostjumy damskie od 1.50 Mp. za 1 metr oraz płótna, szyfony, weby i manufaktury poleca firma
H. BÄCKERMANN
Tanio
10611

LÓD STAWOWY
w każdej ilości i o każdej porze dnia do nabycia. — Dostawa na zamówienie zostaje rychło uskuteczniana.
SKŁADOWNIA LODU, Lwów
Rzeźnicka 14. 1 618 Nr. telefonu 792.

Gazę szwajcarską do młynów
PO CENACH FABRYCZNYCH — poleca ALEKSANDER WEINREB, Lwów, pl. Krakowski 11.
10757

Kilka majątków szlacheckich
fabryk, grantów miejskich i t. d. niedrogo do sprzedania przez BENNO TILSITER, Bydgoszcz, Petersostrasse 12a. 9219

Kapelusze męskie, damskie i dziecinne — w wielkim wyborze i po nizkich cenach KIOSK kapeluszy plac św. Ducha, obok kośc. OO. Jezuitów.

TWORZYJANSKI i Ska
Odnawianie starych przyjmuje składca, ulica Kościeln 8, (Imach Izby Rękodzielniczej. 6931

IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI:
CZEKOLADA „DRASTIN-LUBELSKI"
do nabycia w aptekach i składach aptecznych h. Przedstawicielstwo na Wsch. Małopolskę i Wołyń: Aptekarski Związek Wytwórczo-Handlowy **„FARMACJA", Lwów, Piekarska 14.**
4159

M. Sonnenschein,
Hurtownia maszyn i artykułów elektrycznych, Lwów, ul. Janowska l. 2.
Dostarcza obrabiarki do metalu, reduktory, telefony i wszelkie materyały elektryczne. 6314

KUCHENKI NAFTOWE PRIMUS sprzedam. Fassler, Lwów. Sykstuska, 29. 10688

PŁASZCZE I WĘŻE GÓRSKIE DO ROWERÓW prawdziwe REITHOFFERA sprzedaje jak długo zapas starczy najtaniej Fassler, Lwów, Sykstuska 29 10687

MOTOR elektryczny 12 P. S. 110 V. 50 Per., zupełnie nowy do sprzedania, Inż. Henryk Leyerer, Lwów — ulica Nabielaka 23. 10555

DOBERMANKA tresowana do sprzedania względnie do zamiany za wilczycę. Obwodowa 7, koniec ul. Listopada. 10576

Prawdziwy szwajcarski ser

Hurtownie do nabycia w handlu: **E. Bojarskiego, Czarnieckiego 2**

10703

Iwonicz-Zdrój.

Pensjonat „Paulina“ majeszczki ka pokoi słonecznych do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Wiadomość w Zarządzie Kawiarni „Jans-Souci“ ul. Szajnochy 5, od 10—12 i 6—8 lub u p. Hertzla, Jagiellońska 15 (od 1—). 0574

Restauracya, Pokój do śniadań i Handel Win

Bronisława Dąbrowskiego

Lwów, Łyczakowska 19 a.

poleca doborową smaczną kuchnię — abonament z 3-ch dań 800 Mp. BUFET obficie zaopatrzony, ciepłe i zimne przekąski raz doborowe trunki po cenach umiarkowanych 6810

Ziemniaki

jadalne, przemysłowe i sadzonki

kupuje w każdej ilości

Bank Rolniczy S.A.

WE LWOWIE, KOPERNIKA 20

W ofercie należy podać cenę loco stacya załadowcza.

9191

WYROBY SZCZOTKARSKIE

poleca najtaniej

LUDWIK HOSZOWSKI

Lwów, Akademicka 3. 8787

100 drzwi

9×189, 75 futryn i 18 okien do sprzedania. Zgłoszenia pisemne po „Dozwy“ Biuro oglądzeń Maryana Hupczyca Kraków, Jagiellońska 7. 6830

IWONICZ PENSYONAT ZOFIJÓWKA

(Małopolska) poleca piękne, słoneczne pokoje z utrzymaniem. — Zgłoszenia przyjmuje KL STUDENCKA Zakopane willa „KRYSIA“. 10515

Zagraniczne sukno

na ubrania męskie i kostyumy damskie — poleca po niskich cenach

R. M. BART, ul. Balonów l. 18

(boczna Halickiej).

FLANELY WEŁNIANE, CZYSTE I GRANATOWE ZAWSZE NA SKŁADZIE. 6863

Czyść obuwie Koniczynką

Poznańskie Zakłady Chemiczne KAZIMIERZ CHMIELEWSKI T. A. Poznań Główna 9202

Worki, Siennniki i tkanina jutowa.

Kupno i sprzedaż wszelkich gatunków nowych i używanych worków. Wyłączna sprzedaż i skład komisowy nowych worków, siennników tkaniny jutowej na całą Małopolskę z fabryki **Braci Deutsch w Bielsku** 10331

Landau i Feinsinger, Lwów, Sykstuska 58a

Magazyn **Pasaż Hermanów** (Colosseum) Słoneczna. Telefon Nr. 426, 646.

Garnuszki i kuchenki

elektryczne jakoteż żelazka elektr. od Mp. 4.900

flaszki Thermosowe i wkładki do tych po Mp. 1150.—

poleca najtaniej

Oskar FASSLER

PL. MARYACKI 4. — LWÓW — SYKSTUSKA 29.

9748

Baczność!

OSIAS i LUDWIG GRIMMINGER ul. Kołłątaja 7. Skład mebli i własna pracownia tapicerska kupuje i sprzedaje nowe i stare meble, jakoteż przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące po cenach przystępnych. 6881

NOWE POWIĘKSZONE WALCE

młyńskie, najnowszej konstrukcji i lokomobile 40/60 HP. okazyjnie sprzeda 10031 **TOPAS Lwów**, Kraszewskiego 19 a.

GATER NOWY czeski

sprzeda natychmiast **TOPAS LWÓW**, Kraszewskiego 19 a. 10032

OLBRZYMI WYBÓR majątków ziemskich — domów — interesów handlowych itp. z rąk niemieckich — mają Biura TASZYCKI — Łódź, ul. Piotrowska 90 — Bydgoszcz, Dworcowa 13. 6943

FORTEPIAN Börra, krótki, krzyżowy, mało używany — 1.000.000 Mk. — Akwaryum salonowe z wodotryskiem — poruszanym motorkiem art. roboty 300.000 Mk. Lustro w ramie złoconej rzeźbionej 40.000 Mk. — Dywan podłogowy strzyżony szyty 3.5 m × 5.5 m 275.000 Mk. z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Ul. Św. ZOFII 27 — I. p.: drzwi 6. 10506

POSZUKUJĘ dwie maszyny do wyrobu dachówek cementowych podkładkami — jakoteż praktykowanego akordanta do tychże. Wiadomość: Opolski — Lwów — Zybilkiewicza 3. 10520

WOZY dębowo—jasionowe I-a wykończone jednokonne — 60.000 Mk. — dwukonne 70.000 Mk. — KOŁA patentowo okute, wysokie 76 cm. 6.000 Mk. — tylne wysokie 89 cm. 6.500 — Bose przednie 3.400 Mk. — tylne 3.600 Mk; II-ŁE Dadana 6.500 Mk. — słowiańskie 5.000 Mk. — Krzesła składane I-a 1.000 Mk. — II-a 700 Mk. Drzwi, okna, ławki szkolne itp. poleca parowa fabryka Dzięciołowski i Ska Truszowice p. Niżankowice. 10498

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.